

Ceny prenumeraty:

We Lwowie

bez doręczenia do domu  
miesięcznie M. 1125  
dostawą do domu

# Słowo Polskie

Cena pojedynczego  
numeru  
we Lwowie  
i na prowincji:

50 Mk.

z przez  
za grat559  
Biblioteka Jagiellońska

wychodzi codziennie rano

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni  
Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.  
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się

Kopis, listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny Dr. Wacław Majtraum

## ? M A R Q U I S ?

### Śląsk Opolski i Belweder.

### Sojusz Niemców śląskich z lewicą Belwederu.

Dzień 3. września br. zakończy krwawą komedię na Śląsku Opolskim. W dniu tym ma ludność zdecydować, czy Górny Śląsk, pozostały przy Rzeszy Niemieckiej uzyska autonomię, dającą mu prawa administracyjne niezależnego państwa związkowego, czy też zostanie nadal prowincją pruską.

Niemcy spełniają więc jakoby swe przyrzeczenie plebiscytowe. Spełniają je, jak wszystkie przyrzeczenia spełniać zwykli perfidnie i brutalnie.

Dawni obrońcy separatyzmu śląskiego, jak sławetny Ulitzka i kompani z „Woli Ludu“, owi gorący „Górnoślązacy“ i autonomiści, patrioci lokalni a w rzeczy samej kreatury Berlina, zawrócili błyskawicznie z drogi dotychczasowej hipokryzji i szczerze już rozkazują powrót na słodkie łono ojczyzny pruskiej. Jaką zaś rolę w plebiscycie tym odegrają pruskie sfery rządowe, z prezydentem opolskim Bittą, jako komisarzem głosowania na czele, o tem wątpić nie można. Gdy jeszcze i socjaliści niemieccy wytargowawszy pozorne i mało znaczące zresztą prerogatywy dla Śląska jako prowincji oświadczyli, że „za autonomią głosować nie warto“, stała się sytuacja równie jasną, jak — dla Polaków tamtejszych beznadziejną.

Rządowi pruskiemu udało się utworzyć jednolity front niemiecki za wcieleniem Śląska do Prus. Z tego zaś prosty wniosek — zużyty zresztą już przez prasę niemiecką za okrzyk bojowy — że „kto za autonomią — ten Polak“. A Polakiem nie tylko być lecz i nazywać się na Śląsku, to wydanie się w krwa we łapy orgeszowych siepaczy, to utrata wszystkiego, życia, mienia i rodziny a w najlepszym razie ucieczka do Polski. Komuż więc stanie na to odwagi? Głosowanie jest wprawdzie „tajne“. Niestety lud górnośląski aż nadto dotkliwie cierpieć musiał za „tajność“ plebiscytu, który przecież odbywał się w stokrotnie korzystniejszych warunkach. Sprężysta polica pruska dała zaś dotąd, jak przy katowaniach gliwickich, bytomskich, dość dowodów, że chronić umie — zbrodniarzy od kary.

Umiejętne przystosowanie metod perfidnych do wrodzonej krwiożerczości pozwoli więc Prusakom uzyskać zwycięstwo. A jak wielką klęską będzie utrata autonomii dla Śląska Opolskiego, tego rząd nasz obecny nie rozumie. Posiadając własny sejm, własną policję i administrację śląską, mogliby Polacy choć w skromnej mierze zdobywać warunki, niezbędne dla życia narodowego. Mogliby zyskać język polski w szkolnictwie i administracji, mogliby zrzec się swobodnie w towarzystwach, mogliby — co najważniejsze — żyć w spokoju i bez obawy przed pałką i bagnetem pruskiego szowinisty.

Wszystko to ginie ze stratą autonomii.

Sytuacja jest beznadziejną. Wszyscy ci, którzy by byli mogli stać się przywódcami w walce ludu śląskiego o swe prawa, zostali już przedtem groźbą przemocy lub zabójstwem usunięci. Na całym Śląsku Opolskim niema ani jednej placówki narodowej, kulturalnej, ani jednej choćby tylko gospodarczej. Wszystkie banki rolnicze, wszystkie towarzystwa, nawet zawodowe, przestały istnieć. A z tych, co Polakami być się odważyli w „wolnej“ republice pruskiej 60 tysięcy — dosłownie sześćdziesiąt tysięcy — wygnano z kańczugiem w ręku do Polski.

Pod kątem widzenia właśnie tego „plebiscytu o autonomię“ należy rozumieć ostatni terror orgeszowców. Umiejętność w zafatwianiu spraw wewnętrzno - państwowych krwią i pięścią, z której rząd pruski jest tak dumnym, zrobiła swoje.

Głównym jednak i właściwym sprawcą zwycięstwa, jakie dnia 3. września odniesie na Śląsku

Katowice. (Tel. wł.) 25. VIII. Partje niemieckie utworzyły jednolity blok dla wyborów do Sejmu śląskiego. Niemcy mają nadzieję, że wskutek tego na 48 mandatów zdobędą 18. Obliczenia te są zbyt opty-

mistyczne, jednakże zablokowanie partji niemieckich i wejście tego bloku w porozumienie z P. P. S. i N. P. R. da w sejmie śląskim poważną siłę lewicy.

### Włochy przeciw przyłączeniu Austrii do Niemiec i do M. Ententy.

Wiedeń. (PAT) „N. W. Tgbl.“ donosi z Berlina, że w sferach dyplomatycznych sądzą, że Włochy są zdecydowane nie dopuścić do ewentualnego połączenia się Austrii z Niemcami, ani też przystąpienia Austrii do Małej Ententy. O tem stanowisku rząd włoski zawiadomił Pragę, Wiedeń i Belgrad i dał do zrozumienia, że każdy fakt dokonany w tym kierunku uważany będzie za zerwanie stosunków dyplomatycznych i za casus belli.

Włochy są gotowe udzielić Austrii pomocy gospodarczej i finansowej w ramach możliwości. Są one także gotowe przyznać Austrii pewne ulgi celne i zrezygnować z niektórych postanowień układu w St. Germain.

Wiedeń. (PAT) Dzienniki przypisują podróży kanclerza dr. Seipla do Werony wielkie znaczenie. Oficjalny komunikat podkreśla wprawdzie informacyjny charakter konferencji kanclerza z ministrem Szancerem, niemieckie dzienniki natomiast dają do poznania, że na konferencji chodzić będzie o sprawę unji celnej między Włochami a Austrią.

Donoszą z Pragi do dzienników wiedeńskich, że Czechosłowacja jest z tego powodu zaniepokojona. Dzienniki są zdania, że unja celna między Włochami

a Austrią sprzeciwia się traktatowi pokojowemu. Zda niem dzienników, kanclerz dr. Seipel stara się przesilenie wewnątrz Austrii przesunąć na teren międzynarodowy.

Wiedeń. (AW.) Z Budapesztu donoszą, że poruszenie wywołane podróżą Seipla do Pragi, zatacza coraz to szersze kręgi. Parlamentarne koła węgierskie, które można uważać za wyraz opinji, są zdania, że rząd powinien wyzyskać nadszajającą się sposobność do zerwania zobowiązań, zaciągniętych w Trianon, gdyż podróż Seipla do Pragi uważać można za naruszenie traktatu w Trianon. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o zajęcie z powrotem Burgenlandu. Zuamiennem jest, że i rząd włoski oficjalnie staje po stronie Węgier, uważając za stosowne oświadczyć hr. Banffy, min. spraw zagr., że Włochy uznają pod każdym względem żądania Węgier. Kierownik partji rządowej Ernest Mosser daje w „Az Upsag“ wyraz przekonaniu, że w Pradze zawarto taki układ austriacko-czeski, który daje Czechom możliwość urzeczywistnienia idei swej hegemonji w Europie środkowej, która będzie miała charakter antywęgierski, a przeciwko czemu Węgry muszą się bronić.

### Sprawa odszkodowań w rozstrzygającym stadium.

Berlin. (Tel. wł.) 25. VIII. Wczoraj wieczorem od godz. 6—7.30 toczyły się narady przedstawicieli komisji odszkodowań z przedstawicielami rządu Rzeszy kanclerzem Wirthem i ministrem skarbu Hermsem. O wyniku narad nie wydano żadnego urzędowego komunikatu, jak to było do przewidzenia, jednakże z pogłosek, krążących w kołach politycznych, można wnioskować, że wczorajsze obrady nie doprowadziły do zerwania rokowań, które też będą prowadzone w dalszym ciągu.

Wiedeń. (PAT.) „N. F. Pr.“ donosi z Berlina, że rokowania między rządem niemieckim a delegatami komisji reparacyjnej weszły dziś w stadium rozstrzygające. Gabinet zebrał się o godzinie 10 na narady.

Berlin. (AW.) Z Nadrenji nadeszła tu wiadomość potwierdzona zresztą ze strony francuskiej, że Francuzi przygotowują się do wojskowych kroków. Jest już pewnem, że obaj delegaci wyjadą z Berlina.

Opolskim niemiecka idea państwowa, będzie nasz własny rząd helwedeński, który ludność polską na Śląsku Opolskim pozostawił samej sobie, biernie przy patrząc się tym niesłychanym, potwornym okrucieństwom i terrorowi, jakie rząd niemiecki rozwinął w kraju liczącym wedle pruskiej statystyki 70—80% ludności mówiącej po polsku.

Należy się spodziewać, że Sejm na najbliższym swem posiedzeniu upomni się o potworną krzywdę wyrządzoną Śląskowi Opolskiemu przez Polskę, że się zapyta p. Narutowicza, co uczynił, aby zwrócić uwagę opinji zachodnio - europejskiej i mocarstw zachodnich na gwałty pruskie na Śląsku Opolskim, co uczynił, aby zapewnić ludności Śląska Opolskiego w czasie plebiscytu wolność i swobodę wypowiedzenia się, dlaczego nie odwołał się i nie wezwał interwencji Rady Ligi Narodów i Rady ambasadorów, gdy jawnie i dziko dławiono i wytepiano polskość na od-

wiecznie polskiej ziemi, dlaczego nie interwenjował w Berlinie i nie zajął wobec Niemiec odpowiedniego stanowiska.

Rząd nasz nie tylko nie wyczerpał środków, jakie miał tu do dyspozycji, ale nie użył żadnego z nich. Gdy tam krew się lała, p. Narutowicz rokował z Niemcami o zbliżenie gospodarcze i układał warunki dobrego, sąsiedzkiego współżycia z republiką zbirów i katów ludu polskiego.

Jeszcze jest czas, choć chwila ostatnia, aby rząd nasz i p. Narutowicz, wybierający się do Bukaresztu, zajął się sprawą Śląska Opolskiego, aby ją wytoczył przed forum Małej Ententy i zachodniej Europy, aby powiadomił o niej Europę, aby uczynił wszystko co można, aby uczynił to, co jest jego najpierwszym obowiązkiem i czego zlekceważenie i zaniedbanie jest zdradą stanu i narodu. (m.)

## Przegląd polityczny.

### ZMIANA NA STANOWISKU PREZYDENTA MINISTRÓW W CZECHOSŁOWACJI.

Od dłuższego już czasu zapowiadana dymisja p. Benesza ma podobno w najkrótszym czasie nastąpić. Dr. Benesz ma, jak twierdzi jednomyślnie prasa czeska i zagraniczna, wycofać się własnowolnie ze stanowiska szefa gabinetu, a natomiast poświęcić się całkowicie polityce zagranicznej, zatrzymując tekę tych spraw w mającym się utworzyć nowym gabinecie.

„Journal de Geneve“ ocenia fakt ten, jak następuje:

„To ustąpienie nie jest na szczęście wynikiem przesilenia parlamentarnego, czy rządowego, ale jest dobrowolne, które od pięciu miesięcy uważano za nieuniknione. Daleka od charakteru niepokojącego ta zmiana gabinetu dowodzi, że położenie wewnętrzne młodego państwa się znacznie skonsolidowało, że Izba się niepokoiła, i że przedstawiciele narodu będą mogli w spokoju rozstrząsać zagadnienia chwili.

„Od września 1920 r. do września 1921 r. z powodu nieporozumienia, które panowało pomiędzy stronnictwami i z powodu innych trudności, musiano powierzyć rządu gabinetowi urzędniczych specjalistów. Niewątpliwie ten gabinet oddał wielkie usługi państwu, ale jego charakter nadzwyczajny i prowizoryczny nie nadawał się do podniesienia prestige'u państwa. Przed rokiem więc, dzięki wzajemnym ustępstwom, rokowania doprowadziły do utworzenia gabinetu na podstawie obszernej koncentracji politycznej i trwałej unii narodowej, -w którym znalazły przedstawicielstwo główne ugrupowania, z wyjątkiem komunistów, Niemców i Węgrów. P. Benesz przyjął jego przewodnictwo. Z jego strony była to prawdziwa ofiara. Musiał się bowiem wnieść w walki partyjne, prowadzić równocześnie sprawy zagraniczne i politykę wewnętrzną. Wielokrotnie w ciągu ostatnich jedynastu miesięcy żądał, ażeby zdjęto z niego brzemień, które uważał za zbyt ciężkie. Dotychczas umiano go zawsze zatrzymać. Ale w przeddzień nowego zgromadzenia Ligi Narodów, które go powoła znowu do Genewy, zdołał przeprzeć swe postanowienie złożenia prezydentury gabinetu w inne ręce“.

„Temps“ zajmuje się sprawą ustąpienia p. Benesza w artykule wstępnym, poświęcając jej uwagi następujące:

„Prez. Masaryk ma w krótkim czasie przyjąć dymisję gabinetu p. Benesza... Jak zapowiadają, nowy rząd ma zostać utworzony przez p. Svehlę, szefa partii agrarnej. Prez. Masaryk jest godzien głębokiego i sprawiedliwego zaufania. Z góry należy skłonić głowę przed każdą zmianą, dokonywaną pod jego autorytetem“.

Następnie zaś przypomina dzieje tworzenia się gabinetu p. Benesza; przypomina wielkie sukcesy dyplomatyczne, jakie odniósł na terenie polityki zagranicznej, zyskując tam wielkie imię w Europie, co pozwoliło mu stanąć ponad zawiścią zwalczających się partij. Obejmując kierownictwo, Dr. Benesz uczynił konieczną ofiarę. Wspomniawszy pochlebnie o stanowisku Benesza w Genewie, wyraża radość z powodu poświęcenia się przez niego znowu wyłącznie polityce zagranicznej.

W końcu wypowiada „Temps“ pod adresem zaprzyjaźnionego narodu następujące, charakterystyczne życzenie.

Przypomniawszy układ stronnictw w czesko-słowackim parlamencie, pisze:

„Bylibyśmy szczęśliwi, gdyby, jak zapowiadają to wieści, nadeszły z Pragi, kierownicy pięciu wielkich stronnictw czesko-słowackich znaleźli się razem w przyszłym gabinecie. Jeden z nich, p. Sramek, przedstawiciel stronnictwa ludowego w koalicyjnej „piątce“, był już członkiem rządu p. Benesza. P. Svehla, który należy do „piątki“, jako przedstawiciel agrariuszy, ma tworzyć nowy gabinet. Trzej inni członkowie owej piątki, to p. Bohyne, socjalny-demokrata, p. Rasin, b. minister finansów, narodowy demokrat i wreszcie narodowy socjalista p. Stribny. **Republika czesko-słowacka — kończy „Temps“ — zostają utworzona dzięki jednoczeniu wszystkich ludzi, wiernych idei narodowej. Tylko dzięki ich dalszej współpracy, wytrwałej i rzeczywistej, będzie się pomyślnie rozwijać“.**

#### Z IRLANDJI.

— **Dublin.** (PAT.) Reuter. Gen. Mulcasy mianowany został w miejsce Collinsa dowódcą armii narodowej.

**Leafield.** (PAT.) Lloyd Georg w depezy kondolencyjnej do Cosgrawya'ego wyraża głęboki żal z powodu śmierci Collinsa, podnosząc, że był to nieustraszony żołnierz, przywódca o wielkiej energii i poświęceniu i człowiek o niezwykłym uroku osobistym. Zginął najlepszy syn Irlandji w chwili, gdy kraj ten potrzebował jego specjalnych kwalifikacji, odwagi i stanowczości.

**Londyn.** (PAT.) Lloyd George wystosował do rodziny zabitego szefa rządu irlandzkiego Collinsa depezę kondolencyjną.

**K no LEW.** Dziś, w sobotę 26 bm. wielka tragedia w 6 aktach.

## Arena śmierci (syn kata.)

**Premiera**  
W głównej ro  
Ewa Mai  
P. Richter

### Program obrad Rady Ligi Narodów.

**Genewa.** (PAT.) Dnia 30 bm. zbierze się Rada Ligi Narodów. Będzie to ostatnia sesja przed ogólnym zgromadzeniem. Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy:

Powołanie do życia komisji dla miejsc świętych w Palestynie i opracowanie przepisów dla tej komisji, uwagi stałej komisji mandatów nad administracją terytorjów, podlegających mandatom „C“, sprawa mniejszości narodowych w Albanji, Łotwie i Estonji, sprawa granic między Austrią, Jugosławją i Węgrami, powołanie do komisji rządzącej Zagłębia Saary jednego członka, pochodzącego z tego terytorjum, raport Komitetu higieny i Komitetu współpracy intelektualnej.

Dnia 30 zbiera się również w Genewie komisja dla spraw komunikacyjnych i tranzytowych. Zajmie się ona badaniem wstępnych prac, dotyczących ogólnej konwencji kolejowej, umów w zakresie wymiany prądów hydroelektrycznych, kontrolę w sprzedaży opium w wolnych portach i interpretację konwencji w sprawie międzynarodowych wód i dróg wodnych.

Wreszcie tego dnia odbędzie się również zebranie stałej komisji doradczej dla spraw rozbrojenia zaś dnia 1 września zebranie tymczasowej komisji mieszanej dla spraw rozbrojenia. Dnia 31 sierpnia zbierze się podkomisja ekonomiczna dla spraw celnych,

zaś 2 września podkomisja ekonomiczna dla spraw słusznego traktowania handlu.

Wreszcie 4 września zbiera się komitet finansowy. Komitet finansowy zbada przede wszystkim stan Austrii, podkomisja dla spraw celnych zbada projekt międzynarodowego ujednostajnienia poborów celnych, a podkomisja handlowa zbada trzy projekty międzynarodowej konwencji, dotyczące: 1) traktowania cudzoziemców, 2) formalności granicznych, 3) klauzuli największego uprzywilejowania we wszystkich taryfach celnych.

Dnia 31 bm. zbierze się komisja kontrolująca, która wysłucha sprawozdania rachunkowego za rok ubiegły i zbada również projekt budżetu na r. 1923.

Dnia 4 września br. odbędzie się zgromadzenie Ligi Narodów.

**Berno szwajcarskie.** (PAT.) Skład delegacji angielskiej na trzecią sesję zgromadzenia Ligi Narodów będzie następujący: Lord Balfour, minister oświaty Fisher i członek Izby gmin pułk. Ward, oraz przedstawiciele Australji, Kanady, Nowej Zelandji i Afryki Południowej. Ogółem 18 delegatów.

**Warszawa.** (PAT.) „Kurjer Poranny“ donosi, że dziś odjechali do Genewy celem wzięcia udziału w obradach Rady Ligi Narodów w charakterze ekspertów pp. Mendinger, Bratkowski i Wołowski.

### Rekonstrukcja gabinetu czeskiego

**Wiedeń.** (PAT) „N. Fr. Presse“ donosi z Pragi, że częściowa rekonstrukcja gabinetu, która miała nastąpić zaraz po przyjeździe prez. Masaryka, będzie odroczone na pewien czas, a dr. Benesz będzie reprezentował Czechosłowację na posiedzeniu Ligi Narodów w Genewie. Nie mniej jednak rokowania dotyczące rekonstrukcji już się rozpoczęły.

Onegdaj przyjął prez. Masaryk posła Svehlę, a

wczoraj posła czesko-słowackiego Tusara. Także inni politycy byli przyjęci na audjencji. Rokowania koalicyjnej w sprawie nowego gabinetu ustaliły następujący program: 1) dla ochronne; 2) polityka walutowa; 3) polityka oszczędnościowa. Ten ostatni program będzie uwidocznił w redukcji urzędników i funkcjonariuszy państwowych.

#### STRAJK W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

**Londyn.** (Tel. wł.) 25. VIII. Z New Yorku donoszą, że strajk górniczy i kolejowy dotychczas nie został zlikwidowany. Układy właścicieli kopalń z robotnikami uległy przerwie, ponieważ właściciele kopalń zażądali, aby robotnicy natychmiast przystąpili do pracy na warunkach dawnych z tem, że w przeciągu miesiąca sprawę ich żądań rozpatrzy sąd rozjemczy. Robotnicy odrzucili te warunki, żądając przedłużenia kontraktów do sierpnia 1924 r. Wobec tego rokowania zostały przerwane. Z obu stron daje się wyczuwać rozgorzenie. Strajk kolejowy trwa w dalszym ciągu i jak ogólnie przypuszczają, zarząd kolejowy zacznie wkrótce wydalać masowo robotników.

**Braksel.** (Tel. wł.) 25. VIII. „Libre Belge“ donosi, że pogłoski o tem, jakoby rząd belgijski przygotowywał się do zwołania konferencji międzysojuszniczej w Brukseli, są zupełnie bezpodstawne.

#### NIEMIECCY ROBOTNICZY ŻĄDAJĄ WYPŁATY WE FRANKACH.

**Berlin.** (Tel. wł.) 25. VIII. Z Saarbrücken donoszą, że z powodu spadku marki niemieckiej i związanego z tem wzrostu drożyzny, robotnicy w okręgu Saary, którzy otrzymywali dotychczas zapłatę w markach niemieckich, zażądali wypłaty zarobków we frankach francuskich. Ruch ten zaczyna brać górę w opinii kierowników związków zawodowych.

#### O TRAKTAT Z JAPONJĄ.

**Warszawa.** (PAT.) „Rzeczpospolita“ informuje, że w sferach rządowych rozpatrywany jest projekt umowy handlowej z Japonją. Rokowania będą się toczyły w Warszawie w najbliższej przyszłości. Umowa będzie wzorowana na umowie zawartej z Czechosłowacją.

**Moskwa.** (PAT.) Do dzienników tutejszych donoszą z Cyty pod datą 21 bm., że w Nikołajewsku nad Amurem japończycy czynią przygotowania do ewakuacji swych oddziałów, znajdujących się w tej miejscowości.

#### Z GDAŃSKA.

**Gdańsk.** (PAT.) Wczoraj komendant eskadry fińskiej urządził na statku przyjęcie. Generalny komisarz Rzeczypospolitej Polskiej Pluciński ku wielkiemu swemu ubolewaniu z powodu odbywania licznych konferencji w związku z wyjazdem swym do Genui, nie mógł osobiście przybyć i wysłał w zastępstwie swem komendanta Witkowskiego i sekr. Morawskiego. Przyjęcie miało charakter bardzo serdeczny.

#### PRACE PRZEDWYBORCZE W WARSZAWIE.

**Warszawa.** (PAT.) W Komisariacie rządu na m. Warszawę utworzony został specjalny referat wyborczy dla przeprowadzania spraw, związanych z wyborami do Sejmu i Senatu. Na czele referatu stanął p. Kazimierz Swierczewski, naczelnik wydziału przedwyborczego. Pierwszem zadaniem władzy administracyjnej, zgodnie z ustawą o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, będzie podzielenie Warszawy na obwody głosowania. Po ogłoszeniu podziału będą rozestłane kartki za pośrednictwem władzy policyjnej z wyszczególnieniem, do którego obwodu głosowania zaliczony został dany dom, i dokładny adres lokalu urzędowego dla danego obwodu, komisji obwodowej i lokalu wyborczego.

**Warszawa.** (PAT.) „Kurjer Poranny“ podaje, że wczoraj odbyło się posiedzenie warszawskiej rady miejskiej, poświęcone specjalnie sprawom związanym z wyborami do Sejmu. Miano dokonać wyboru około 2 tysięcy członków z pośród rady miejskiej i obywateli miasta do komisji wyborczej. Powołano komisję matkę złożoną z 11 członków i 11 zastępców, która ma na przyszły wtorek przedstawić radzie listę komisji wyborczej.

#### N. P. P. W CZESTOCHOWIE.

**Częstochowa.** (Tel. wł.) 25. VIII. Wczoraj odbyło się tu zebranie organizacyjne Narodowej Partji Pracy. Poseł Zagórski referował sprawę sytuacji politycznej, poczem po krótkiej dyskusji powołano zarząd, do którego weszli przedstawiciele robotników i młodzieży akademickiej. Nowe stronnictwo cieszy się sympatią szerokich sfer miejscowego społeczeństwa.

#### PROJEKT PODWYŻKI DLA URZĘDNIKÓW.

**Warszawa.** (PAT.) „Gazeta Poranna“ podaje: Minister skarbu Jastrzębski odstąpił od swego pierwotnego stanowiska odmownego co do dalszego zasięgu dla urzędników państwowych i wczoraj odbył konferencję, w wyniku której wniosie na posiedzeniu Rady Ministrów projekt nowego podwyższenia poborów urzędniczych.

**Warszawa.** (PAT.) „Kurjer Poranny“ donosi: W dniu wczorajszym minister spraw wewnętrznych odwołał urlopy wszystkich urzędników pracujących w urzędach, mających jakikolwiek związek z wyborami. W policji cofnięto wszystkie urlopy bez wyjątku.

# P. Narutowicz o zagadnieniach polityki zagranicznej.

Warszawa. (PAT.) Na odbytej dziś w ministerstwie spraw zagranicznych konferencji prasowej, pan minister Narutowicz oświadczył przedstawicielom prasy polskiej, co następuje:

Jak już wielokrotnie miałem sposobność dać wyraz, zagadnienia polityki polskiej nie uległy zmianie. Ogólnych zasad, tylekroć omawianych, tak przez mego poprzednika jak i przezemnie, nie potrzebuję tu powtarzać; pragnę tylko poruszyć szereg najaktualniejszych zagadnień doby obecnej.

**1. Stosunek do wielkich mocarstw.** Stoimy pod znakiem poważnych międzynarodowych trudności, wynikłych z powodu ekonomicznego kryzysu w Europie, którego niestety ostatnia wielka konferencja nie zdołała załagodzić. Moment największego napięcia nastąpił na tle sprawy odszkodowań niemieckich w Londynie. Sprawa ta nie może nam być obojętna, już choćby dlatego, że dotyczy ona nie tylko najwyższych interesów naszego sojusznika, Francji. Jesteśmy przekonani, że nie może ona zamącić głębiej stosunków między mocarstwami sprzymierzonymi, na których solidarności musi się opierać pokój światowy. Dlatego też życzeniem naszym będzie, przyczynić się według możliwości do usunięcia zachodzących trudności i utrzymania przymierza aliantów.

**2. Zjazd w Pradze.** Jestem przekonany, że nasz punkt widzenia, odnośnie do ogólnych interesów Europy, znajdzie także pełne poparcie rządów Małej Ententy, z którymi bieżemy rokować w Pradze. Porozumienie czterech państw Europy środkowej stanowi ważny czynnik równowagi europejskiej, którego doniosłość zarysowała się w Genewie i w Hadze, i zaznaczyć muszę, że obecnie w przededniu tak ważnego zgromadzenia Ligi Narodów, poza tym ogólnym celem, harmonizującym zewnętrznej polityce, wspomnianych państw, łączy nas pewna analogia w stosunkach wewnętrznych. Jeżeli patrzeć w nie będziemy przez pryzmat praw mniejszości narodowych, zrozumiemy konieczność liberalnego ich traktowania także przy niedopuszczeniu do naruszenia zasady suwerenności państwowej, tak ważnej wobec niewzruszonej konsolidacji organizmów państw młodych, a jednak powołanych do rozstrzygnięcia tak trudnych zagadnień, które będą przewodnią myślą wspólnych — i mam nadzieję — jednolitych naszych wystąpień na terenie międzynarodowym.

Wobec tak ważnych zadań w dziedzinie polityki światowej, na plan drugi narazie usunąć musimy lokalne różnice, jakie dzielić nas mogą narazie z Czechosłowacją. Nie chcę bynajmniej zdaniem takim obniżać wagi, jaką dla nas przedstawia ostateczne uregulowanie w duchu naszych usprawiedliwionych żądań stosunek sąsiedzki z państwem czeskim. Ufam, że z czasem znajdzie się ze strony czeskiej to samo zrozumienie wyższych wspólnych interesów, a temsamem dobre współzycie, jakiego przykład daliśmy dotąd stale w stosunku do zaprzyjaźnionych z nami sąsiadów.

**3. Podróż Naczelnika Państwa do Rumunii.** Zśród państw Małej Ententy, sojusz z Rumunią jest przedmiotem naszej specjalnej uwagi. Nie wątpię, że odłożona swego czasu a zamierzona w połowie przyszłego miesiąca wizyta Naczelnika Państwa w Bukareszcie, przyczyni się do jeszcze większego zacieśnienia przyjaźni polsko-rumuńskiej, opartej na wspólnych interesach i zadaniach. Na pogłębienie naszych i tak już bliskich stosunków z Jugosławią, wpłynie niezawodnie zapowiedziany przyjazd delegacji S. H. S. z Jankovicem na czele.

**4. Galicja Wschodnia.** Program rządu w sprawie Galicji wschodniej jest powszechnie znany. Podkreślić tylko pragnę, że objęcie wyborami terytorium wschodniej Małopolski jest naturalnym przejawem suwerenności rządu państwa polskiego, jaki wykonywa bez zastrzeżeń nad całym zaborem austriackim. Jestem przekonany, że w opinii ludności ruskiej przeważa pogląd o konieczności lojalnej pracy w sprawach państwowości Polski, która nie tylko uchroniła ten kraj od klęski i zniszczenia, lecz potrafiła doprowadzić już dziś, po tak świeżo przeżytych wojnach, do podniesienia gospodarczego, rolniczego nawet w oczach cudzoziemców najlepsze widoki rozwoju. Nie wątpię ani na chwilę, że sprzymierzone mocarstwa uznają pełnię praw zwierzchniczych Polski w wschodniej Małopolsce i że jedyną przyczyną zwłoki, jaka zaszła z ich strony w formalnym dopełnieniu aktu uznania, była ich troska o mniejszości narodowe. O ich istotnym losie w granicach państwa polskiego tylko co się wypowiedziałem, aby zaś zaznajomić mocarstwa z naszymi zamiarami na przyszłość, miałem już sposobność przedstawić im zasady projektu ustawy samorządowej w województwach wschodnich o ludności mieszanej, który ma być wniesiony do Sejmu. Nie mam żadnych powodów wątpić w przychylnie przyjęcie tego projektu przez mocarstwa sprzymierzone.

**5. Sprawa bałtycka.** Analogią do tego co mówiłem przed chwilą o współpracy z Małą Ententą, pod-

kreślić winienem zadanie, jakie przywiązuję do naszego stosunku z państwami bałtyckimi. Pewne wątpliwości, które swego czasu powstały w Finlandii co do formy porozumienia bałtyckiego, nie dotyczą bynajmniej samej jego treści. Zapewnić panów mogę, że u czterech rządów zarysowała się jednolita tendencja uzgodnienia naszej linii postępowania na Zachodzie. Wobec tego przekonany jestem, że w Genewie złożyły ten sam dowód solidarności owocnej, co na poprzednich konferencjach. Również na terenie naszych bezpośrednich interesów, wynikających z geograficznego położenia naszych zaprzyjaźnionych państw, zarysowuje się coraz żywsze współdziałanie, mające na celu jedynie i wyłącznie pokojową współpracę na Wschodzie Europy. W tej to myśli mam zamiar przyjąć poczynione nam propozycje rządu sowieckiego, mające na celu zwołanie konferencji w sprawie ograniczenia zbrojeń, w której wzięłyby udział również państwa bałtyckie i Rumunia. Rozumiejąc, że akt rozbrojenia musi odpowiadać ogólnemu planowi, przyjętemu w tym względzie dla całego świata, boć przecie Rosja sowiecka nie jest naszym jedynym sąsiadem, Polska musi się liczyć z pracami będącymi w toku, przy jej udziale w Lidze Narodów, a ich wynik uwzględnić będzie musiał współpracę na ten temat z Rosją.

**6. Sprawy litewskie.** Mimo wszelkich naszych starań i zabiegów, zmierzających do nawiązania z Litwą Kowieńską bezpośrednich rokowań dla utrwalenia z nią współzycia sąsiedzkiego, rząd kowieński odrzuca uporczywie naszą inicjatywę i nadużywając dobrej wiary czynników nieświadomych, używa całego szeregu nieuzasadnionych pretekstów do wznawiania sporów terytorjalnych z Polską. Nie potrzebuję tu chyba dowodzić, że sprawa wileńska nie powinna być przedmiotem obrad forum międzynarodowego, losy zaś Ziemi Wileńskiej uważam za definitywnie przesądzone wolą ludności. Z naszej strony żądać musimy od Litwy poszanowania praw mniejszości polskiej na jej terytorjum zamieszkałej i zaniechania prześladowania Polaków, którego bolesnym przykładem jest ciągnąca się od szeregu miesięcy sprawa więźniów polskich w Kownie. Niemniej obchodzi nas los ludności, zamieszkałej na t. zw. strefie neutralnej, nie tylko pozbawionej wszelkiej opieki władz, lecz wystawionej na napady band i partyzantów, przechodzących z terytorium kowieńskiego. Kres temu ma położyć podział strefy neutralnej zgodnie ze zleceniem Rady Ligi Narodów z 13 stycznia br., ustanawiającej w tym celu specjalną komisję międzynarodową. W związku z tem Rada Ligi Narodów wysłała na miejsce celem dokonania prac przygotowawczych swego delegata. Przyjazd tego delegata spodziewany jest w najbliższych dniach. Przypominam panom, że uznanie Litwy Kowieńskiej de iure przez mocarstwa sprzymierzone zostało z ich strony uwarunkowane zgodą Litwy na umiędzynarodowienie Niemna w myśl odnośnego postanowienia traktatu wersalskiego. Zasadę powyższą musimy z naszej strony popierać usilnie, zważywszy, że Niemni przepływając znaczną połać państwa polskiego, ma duże znaczenie ekonomiczne, zwłaszcza dla naszego handlu zagranicznego.

**7. Stosunki polsko - sowieckie.** Stosunki polskorosyjskie uległy w ostatnich czasach pewnemu napięciu, w tym sensie, że sowieci przekonali się mogli o nastrojach pokojowych polityki polskiej. — Odręczenie to dało się odczuć między innymi w czasie ostatniej wizyty p. Litwinowa w Warszawie. Zyczyłbym sobie bardzo, aby dalsza poprawa tych stosunków odpowiadała w pełni intencjom rządu polskiego, rozwijała się po linii lojalnego wykonywania przez sowiecy zobowiązań traktatowych, prowadząc oba państwa do stanu pokojowego i poprawnego współzycia sąsiedzkiego. To się oczywiście — mam na myśli — stosuje do Ukrainy sowieckiej, pod warunkiem że jej władze przestrzegają będą w stosunku do nas ogólnie znanych i przyjętych zasad prawa międzynarodowego.

**8. Gdańsk.** Wypada mi jeszcze w paru słowach zwrócić uwagę panów na sprawę Gdańska, tembardziej, że w ostatnich czasach prasa nasza z dużym zrozumieniem na swych szpaltach ją poruszała. Rząd polski nie przestanie obstawać przy tem, aby wolne miasto Gdańsk wykonywało ściśle konwencję z Polką, zawartą 24. października ub. r. Rząd polski z całym naciskiem żądać będzie od Gdańska szanowania uprawnień Polski z wolnego dostępu do morza, a płynących z traktatu wersalskiego, który jak wiadomo, stworzył wolne miasto dla zapewnienia Polsce wolnego dostępu do morza. Dotychczasowe decyzje, powzięte przez Radę Ligi Narodów, stwierdziły słuszność stawianych przez Polskę żądań. Istnieje nadzieja, że Gdańszczanie kierując się zmysłem ekonomicznym, będą ułatwiali sobie współpracę z Polską, leżącą tak wyraźnie w ich interesie. Nadeszła dziś wiadomość, że wysoki komisarz Haking odmówił Polsce prawa witania w Gdańsku flot obcych i przedstawicieli zagranicznych. Oczywiście decyzja ta nie jest dla nas do przyjęcia. Wolne miasto Gdańsk zostało

przecie utworzone aby dać Polsce wolny dostęp do morza. Poleciłbym naszemu delegatowi przy Lidze Narodów wnieść energiczny protest przeciwko tej decyzji.

**9. Stosunek polsko - niemiecki** Sprawa naszego stosunku z republiką niemiecką zarysowuje się obecnie pod znakiem rozpoczętych rokowań gospodarczych, o których przebiegu poinformuje panów przewodniczący delegacji p. Olszowski.

**10. Stosunek z bliskim i dalekim Wschodem.** Na zakończenie pragnę zwrócić uwagę panów na ostatnie wydarzenia polityczne, jakie zaszły na Wschodzie. Uwzględnić trzeba, że kompletna pacyfikacja Europy, na której nam tak bardzo zależy, wymaga również utrwalenia się stosunków politycznych na bliskim Wschodzie. Z chwilą nastania stałego pokoju, drogi handlowe, prowadzące z Polski ku Wschodowi, wznóc będą mogły tendencje ekonomiczno-polityczną wzajemnego zainteresowania się, które już dziś dość wyraźnie się zarysowuje. Z przyjamnością podkreślić muszę, że węzły szczerej przyjaźni i sympatii, łączące już od dawna naród polski z Japonią, zaczynają w obopólnych stosunkach państwowych przybierać formy konkretne, których wyrazem w najbliższym czasie stać się ma traktat dla handlu i żeglugi. W dniach najbliższych rozpoczyna się w tych sprawach rokowania w Warszawie, gdzie ma nastąpić finalizacja i podpisanie odnośnego układu.

## NOWY DZIENNIK NARODOWY.

Warszawa. (Tel. wł.). 25. VIII. Jak się dowiadujemy, wydawnictwo pisma codziennego „Słowo Radomskie“ nabyte zostało przez blok stronnictw narodowych. Naczelnym redaktorem zostać ma poseł Sołtyk, a dotychczasowy kierownik „Słowa“ p. Feliks Kuczkowski ustąpi z zajmowanego stanowiska.

## MINISTER MAKOWSKI W KRAKOWIE.

Kraków. (PAT) Wczoraj przybył tu minister sprawiedliwości Makowski w tow. dyrektora departamentu min. spraw. p. Wyrobka i naczelnika wydziału Königa. Minister odbył dłuższą konferencję z prezydentem sądu apelacyjnego, dotyczącą akcji legislacyjnej, organizacji sądów oraz szeregu spraw bieżących. Następnie minister udzielał audiencji. W godzinach popołudniowych odbyło się w sądzie apelacyjnym ogólne zebranie sędziów i prokuratorów.

Warszawa. (Tel. wł.). 25. VIII. Premier Nowak przyjął dziś prezydenta m. Lwowa p. Neumanna, który zaprosił go do Lwowa na otwarcie Targów Wsch.

Warszawa. (PAT) „Gazeta Warszawska“ donosi: Metropolita Jerzy, egzarcha cerkwi prawosławnej w Polsce wyjechał 23. bm. z Warszawy do Monasteru Poczajowskiego celem wzięcia udziału w bieżącej sesji synodu.

— Warszawa. (PAT.) „Gazeta Poranna“ donosi, że na 30. bm. zostało zwołane posiedzenie komitetu do radczego w sprawie walki z drożyzną.

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Poranna“ dowiaduje się, że już teraz spodziewać się należy na przyszły rok obfitszej produkcji cukru. Produkcję obliczają na około 30 tysięcy wagonów z ewentualną nadwyżką.

Ryga. (AW.) 21. bm. rozpoczęto przyjmowanie list kandydatów do Sejmu. Prócz list partyjnych, wystąpią z osobnymi listami inwalidzi oraz kolejarze, bezrolni i inteligencja pracująca. Wobec rozdrobnienia stronnictw oczekiwana jest znaczna liczba list wyborczych. 22. bm. w Rzeszycy rozpoczął się zjazd przedstawicieli partji rosyjskich. Istnieje dążność wystawienia jednolitej listy rosyjskiej.

Ryga. (PAT) Z Moskwy donoszą, że na zatrzymanych ostatnio przez władze sowieckie w Batumie statkach angielskich wywieszono flagi rosyjskie.

Londyn. (PAT.) Havas. „Daily Mail“ donosi, że w ciągu ostatnich 3 miesięcy Niemcy zakupili w Anglii wielkie zapasy wełny za sumę przeszło 1 miliona sto tysięcy funtów szter., płacąc złotem. Poza tem zakupili większe zapasy tłuszczów i odpadków stali.

— Rzym. (PAT) Poseł austriacki Kwiatkowski wyjechał dziś do Werony.

— Wiedeń. (PAT) „N. Fr. Pesse“ donosi z Belgradu że dymisja księcia Jerzego jako podporucznika została przyjęta. Pułk, który nosił jego nazwisko otrzymał nazwę Suwodorski.

Londyn. (PAT.) Jak donoszą dzienniki, ma się ukazać publikacja Asquita, będąca odpowiedzią na pamiętniki b. cesarza Wilhelma.

— Budapeszt. (PAT.) Węg. B. K. Na odbytem zebraniu około stu posłów do parlamentu, uchwalono wobec braku mieszkań wybudować w pobliżu parlamentu specjalny dom mieszkalny dla posłów.

## Listy z podróży na Łotwę

(Korespondencja własna).

Ryga, 11. sierpnia.

IV.

Dziwny to naród łotewski i dziwne państwo. Bez historii, bez literatury, wszystko wzięli w spadku po obcych. Niemcy złośliwie im to wytykają, że nie tylko konstytuanta obraduje w pałacu szlachty kurlandzkiej, rząd rezyduje w zaniku fundowanym przez krzyżaków, a wykończonym przez Chodkiewiczów, opera grywa w teatrze niemieckim a dramat w rosyjskim, lecz nawet za herb wybrali sobie chodkiewiczowskiego gryfa. Dostali wolność i niepodległość, ale właściwie o nią nigdy nie walczyli, bo rewolucje, jakie tam miały miejsce, były na podłożu społecznym, jako protest przeciw ciemieniu przez niemieckich baronów. Rzecz charakterystyczna, że podobno w pieśniach ludowych niema żadnych motywów bohaterskich, wojennych. Państwo czuje, że potrzebuje oparcia. Z nami sympatyzuje prawica konstytuanta, złożona z łotewskich „piastowców“, chłopów wielkorolnych, mających często wcale ładne, kilkuset a nawet tysiąc-morgowe folwarki. Ubocznie zaznaczam, że wsie typu naszego, o skupionej masie domostw, właściwie wśród Łotyszów niema, są raczej farmy. Naturalnie zostaje to w związku z odmiennym usposobieniem, mniej towarzyskim, innymi stosunkami w przeszłości nie wymagającymi życia gromadzkiego.

Lewica sejmowa komunistyczna, prowadzi politykę bolszewików rosyjskich przy silnym ich poparciu. Centrum tworzą „imorodcy“: Moskale, Niemcy, a zwłaszcza żydzi, wszyscy nam niechętni. Obecnie przymykają do centrum ci z lewicy, których reforma rolna obdarzyła ziemią rozparcelowanymi łafundjów, wobec czego nie chcą już wspólnoty komunizmu.

Zresztą, jak w wieku XVI i XVII. ściera się różne prądy zewnętrzne. Ideowo i uczuciowo na razie przynajmniej jest zdaje mi się rosyjski wpływ najsilniejszy. Wprawdzie rosyjskie wpływy w znacznej mierze zatarto, urzędowe zastąpiono łotewskie mi, ale treść pozostała dawna. I tak w samej Rydze mamy dalej np. bulwar Suwarowa, Totlebena i Puszkina, ulice Romanowych, Elżbiety, Mikołaja. W rosyjskim języku najłatwiej się porozumieć, nawet wykłady w wielu szkołach średnich i przerobionej z politechniki „wyższej szkoły Łotwy“, odbywają się w znacznej mierze w tym języku. Policjantom dano francuskie kepi, ale wojsko w wyglądzie zewnętrznym i uzbrojeniu nie różni się od carskiego, zmieniono jedynie umieszczenie dystynkcji rang, przenosząc wojskowe na kołnierze, a urzędnicze na „pagony“.

Niechęć natomiast wyraźną widać w stosunku do Niemców. Brutalny egoizm kurlandzkich baronów jakkolwiek ekonomicznie i kulturalnie kraj podniósł, ale w połączeniu z antagonizmem klasowym wywołał żywiołową nienawiść szerokich mas i uczynił z Łotwy naszego naturalnego sprzymierzeńca w odniesieniu do zachodnich sąsiadów. Radykalna i bezwzględna reforma rolna była odwetem za lata ucisku, także w miastach, podobnie jak u nas w Wielkopolsce, Niemcy wysprzedają się i emigrują, ale miejsce ich zajmują jednak nie Łotysze, lecz... żydzi. Wobec tego chytry Prusak panoszący się w sąsiedniej Litwie kowieńskiej, tu przycichł, ale nie zrezygnował, owszem niespostrzeżenie wysuwa swe macki za pośrednictwem Szwedów, którzy przeciw też tu mają swe tradycje i pamiątki historyczne, choć mniej liczne i twórcze, niż nasze. Niedawno tutejsze niemieckie dzienniki głosiły konieczność rewizji paktu związku państw bałtyckich i oparcia go nie, jak obecnie o Polskę, lecz o Szwecję. A przemilcza się, że Szwecja jest najbardziej germanofilska z państw północnych.

Ciekawy odczyt miał tu Finlandczyk, profesor Johasen z Helsingforsu, o związku państw bałtyckich. Koncepcja czysto „belwederska“: front bezwzględnie antyrosyjski, głoszący konieczność rozbicia Rosji, która inaczej prędzej czy później zwróci się na zachód, by zdobyć oparcie o morze. Pierwszy etap do tego celu widzi w związku silnym państw bałtyckich z Polską, jako najsilniejszą na czele i Rumunią dla zamknięcia frontu. W dalszym ciągu jednak marzy mu się „Wielka Finlandia“, jako związek wszelkich ludów fińskich dawnej Rosji europejskiej i Azjatyckiej, wśród których podobno już szerzy się tego rodzaju propagandę. Pokazywał przytem mapę, na której wszystkich „Finów“ zaznaczył czerwono, dając w ten sposób plastyczny obraz kiel kułającego imperjalizmu fińskiego. W dyskusji podniesiono trudność realizacji planu wobec tego, że za wyjątkiem Węgrów z innych plemion fińskich, niereż koczowniczych hord, trzeba by dopiero wyfabrykować narody, a kiedyś te uczują potrzebę własnej państwowości? Jeden z przedstawicieli naszej reprezentacji podał wobec tego inny plan, mający skutecznie i na zawsze rozbić Rosję, mianowicie stworzenie odrębnej i niepodległej Ukrainy...

A Łotwa ma też swoje pragnienia imperialistyczne. Pragną złączenia się z Litwinami, których myślą zasymilować wyższością kultury. Litwini czu-

ją to, choć liczebnie silniejsi, jednak trzymają się z rezerwą, co oczywiście dla nas jest pomyślnie. Aspiracje te jednak mają szczerą sojuszu polsko-łotewskiego, bo Łotwa nie uznaje naszych praw do Wilna, w czem dzielnie sekundują Niemcy, wydając mapy pospolite w tutejszych księgarniach, na których Polskę na wschodzie ograniczają do Polesia, a dalej znaczą granicę wedle ugody litewsko-bolszewickiej.

Natomiast nieznacznie wysuwa się czynnik dawniej tu prawie nieznan — to Anglia. Cicho i bez rozgłosu, ale z żelazną konsekwencją, zaczynają rozpinąć swe sieci na terenie życia ekonomicznego. Ot stoi na Dźwinie statek z brytyjską flagą, który z swych czarnych czeluści wyrzuca węgiel. Wprawdzie lokomotywy opala się przeważnie drzewem, ale zaczynają już oszczędzać, bo w ciągu zeszłej zimy spaliły go dwa razy więcej, niż roczny przyrost.

Twórczej pracy około rozbudowy państwa prawie nie widać. Nawet szkół wojennych nie zatarto. Kwitnąc dawniej przemysł w okolicach Rygi upadł, gdyż fabryki wywieźli Moskale w czasie ewakuacji, dokończyli rabunku Niemcy. Łotwa sama odbudować nie jest w stanie, zagranica zaś boi się wkładów wobec radykalizmu w sejmie, gdzie przeciw komunistycznej lewicy wynosi 30 proc.

Jak dalej ułożą się stosunki, jaka nasza będzie tam rola, trudno przewidzieć. Zależać to będzie od całości naszej polityki. W każdym razie nauczycielstwo polskie ma tam poważną misję utrzymania, a może i powiększenia kapitału narodowego za granicami Rzeczypospolitej. Poznawszy je ufam, że zadaniu odpowie. Choć brak im, jak na Pomorzu, wyrobienia językowego, ale dusze polskie szczerze i chętnie, a to podstawa i grunt.

Ale obowiązkiem Macierzy pamiętać o Polonii za kordonem, otaczać serdeczną i skuteczną opieką. I jednostki powinny się do tego przyczyniać. Głód tam czasopism polskich, książek, nawet podręczników szkolnych. Na tę pomoc i opiekę stać nas. Dopiero, gdy się znajdzie tam, za granicą, widać, jak mimo wszelkiej braki i wady, wartościową i zasabną jest nasza Polska.

Zegnam Rygę i serdecznie nauczycielstwo polskie tamtejsze, pełen wiary w siłę państwa i narodu naszego.

Ludwik Bykowski.

### Z LISTÓW DO REDAKCJI.

## Zdzierstwo i rozbój.

Szanowno Redakcjo! Wprost niezrozumiałem mi jest ignorowanie prasy lwowskiej dziedzictwa i rozbój, jaki dokonywa się obecnie we Lwowie. Warunki życia stają się wprost niemożliwe; szybkim krokiem zbliżamy się do stosunków, jakie istnieją pod panowaniem Leninów i towarzyszy.

Zniesienie urzędów przeciw lichwie, — lubo urząd ten we Lwowie odznaczał się naidalej idącą biernością, — przy spadku waluty polskiej, wywołanej najniebezpieczniejszym przesileniem, stał się hasłem, zwłaszcza dla napływowych spekulantów i chłopstwa, do podnoszenia w nieskończoność każdego dnia cen najniezbędniejszych wiktuałów. Zorganizowany związek hurtowników, którzy zapełniają sale restauracyjne, opanował targ miejski. On też dyktuje ceny wszystkim przekupniom. On też wyciąga ostatni grosz z kieszeni konsumenta. Oczywiście za tym przykładem idzie chłopstwo, które Lwów niemal wyłącznie zaopatruje w nabiał, drób, jaja i t. p.

Ignorowanie czy nawet tolerowanie dziedzictwa i rozbój doprowadziło do tego stanu zdrojowiska krajowe, iż dziś ci wszyscy, co odbyli, lub odbywają kurację w zdrojowiskach niemieckich, — bo czeskie stały się niedostępne z powodu waluty czeskiej, — podnoszą z naciskiem korzyści omijania zdrojowisk krajowych. I dojdziemy wkrótce do skarg, że bady niemieckie przepełnione są Polakami.

Rzecz ta jednak niema takiego znaczenia, jakiego nabiera drożyzna miejska. Idziemy wprost do nieobliczalnych a nieuniknionych następstw, — zwłaszcza przy zaniku pracy szerokich mas i działalności opiekuńczej socjalistów.

Tych słów parę pozwoliłem sobie wystosować do Szanownej Redakcji w przekonaniu, że spełnię obowiązek obywatelski — z wysokim poważaniem

Dawid Abrahamowicz.

P. S. Jako ilustrację rozbój hurtowników podnoszę, że dziś w żadnym sklepie kawy nie dostanie, podczas gdy setki cotnarów leżą w składach hurtowników; zamierzają oni w ten sposób podnieść cenę kawy na 4000 marek za kg.

Pensjonat „POLONIA“ Batorego 34, pokoje z całym utrzymaniem. n3139

Lekarz-Dentysta J. Kaufman

Lwów, ul. Pańska 17 I. p. godz. ord. od 9—6. n3696

Zakład Sióstr Najś. Rodziny z Nazarefu we Lwowie, ul. Unji lubelskiej 9, donosi, że wpisy do wszystkich klas powszechnych i gimnazjalnych, rozpoczynają się dnia 28 sierpnia, a rok szkolny 1 września. 3732

## Caveant Consules!

Zebranie przedstawicieli związków i stowarzyszeń pracowników państw., zainicjowane przez prezydium kongresu prac. państw. z 29 czerwca 1922, wobec niezrealizowania postulatów prac. państw., objętych rezolucjami kongresu — odbyło się we Lwowie w dniu 23. sierpnia br.

Zebranie zagał przewodniczący kongresu z 29. czerwca, p. Iwanicki. Do prezydium powołano pp.: prof. dra Józefa Makarewicza i Ludwika Polakowskiego, na sekretarzy zaś pp. H. Kwiatkowskiego i M. Gwoźdźcia.

W czterogodzinnych obradach, nacechowanych najwyższym patriotyzmem i najwyższą rozumą, dał wyraz przedstawiciele poszczególnych stowarzyszeń rozgoryczeniu, panującemu wśród ogółu pracowników państw., dochodzącemu wprost do rozpaczki z powodu materialnej nędzy i ruiny i stwierdzili konieczność natychmiastowej pomocy, bez której pracownicy państw. obejść się nie mogą.

Cały szereg mówców, a między innymi pp.: Polakowski, Kuziński, Nowy, J. B. Chołodecki, Hütter, prof. dr. Makarewicz, prof. Turecki, Rudnicki, Iwanicki, Planeta, Kwiatkowski, Korman, Mozgała, Wrona, omawiali kwestie, dotyczące postulatów pracowników państw., ich organizacji, dalszej taktyki, konieczności doprowadzenia do równowagi ekonomicznej i budżetowej w Państwie i prowadzące do tego celu środki, jak zamknięcie granic dla wywozu produktów, konfiskaty przemycanego towaru, przedstawili bezwzględna konieczność regulacji poborów ustawą ramową, zapewniającą minimum egzystencji i ruchomości poborów odpowiednio do zmiany warunków ekonomicznych, która bezzwłocznie po uchwaleniu przez Radę Ministrów winna być przesłana związkom pracowników państw. do wyrażenia swej opinii tak, aby poszczególne związki opinię tę mogły faktycznie wyrazić, zaakcentowali potrzebę wysłania do Warszawy delegacji w porozumieniu z innymi województwami i konieczność zapewnienia obrony swoich interesów w nowym Sejmie zapomocą własnych list kandydatów, względnie porozumienia ze stronnictwami.

Po wyczerpującej dyskusji uchwalono:

1. domagać się wypłaty z początkiem września br. doraźnego zasiłku w wysokości trzechmiesięcznych poborów z sierpnia br., wraz ze wszystkimi dodatkami tak pracownikom państw. w czynnej służbie, jak i emerytom i wdowom i sierotom i zrealizowania reszty postulatów, objętych rezolucjami kongresu z 29. czerwca;

2. urządzić wiec manifestacyjny w godzinach urzędowych;

3. wysłać do Warszawy wspólnie z województwem krakowskim i tarnopolskim po porozumieniu się z odnośnymi związkami, delegację, celem osobistego przedstawienia marodawajnym czynnikom i poparcia postulatów pracowników państw. (Na terenie lwowskim porozumia się w tym względzie, istniejące większe związki);

4. domagać się zamknięcia granicy dla wywozu środków żywności;

5. wybrać po porozumieniu się pomiędzy sobą większych związków prac. państw. specjalny komitet wyborczy.

Po uchwaleniu rezolucji zamknął przewodniczący obrady.

Zaznaczyć wypada, że życzliwi zawsze pracownikom państw. prasa, przynosi im wielokrotnie mimowoli i nieświadomie szkodę, ogłaszając wiadomości o projektowanych i dokonanych rzekomo podwyżkach i regulacjach płac pracowników państw., z których ci ostatni w znacznie mniejszej faktycznie korzystają mierze, aniżeli się ogłasza w prasie. — W wielu bowiem wypadkach kończy się na projekcie, w innych zaś ogłasza się kilkakrotnie tę samą, minimalną zazwyczaj podwyżkę. Taki stan rzeczy mógłby wpoić w społeczeństwo mylne przekonania i pobudzić do fałszywej oceny tak moralno etycznego poziomu, jak i materialnego położenia pracowników państwowych, którzy, doprowadzeni do ruiny, znajdują się wobec trudnego dylematu życiowego.

Jakby, w odpowiedzi na to i na postulaty, uchwalone jako krzyk rozpaczki przez opisane wyżej zebranie — nie podane jeszcze do publicznej wiadomości — pojawiły się w prasie, odmienne tym razem wiadomości, jakoby p. Minister Skarbu miał się zastrzec, że nie przyzna pracownikom państw. ani na sierpień, ani na wrzesień, żadnych dodatków.

W tym stanie rzeczy trudno nie zawołać z Ciceronem: „Quousque tandem“ i... „Caveant consules“.

## Consules cavent.

Warszawa. (Tel. wł.) 25. VIII. Na odbytej wczoraj konferencji zaprojektował min. Jastrzębski podwyższenie poborów urzędniczych o dalszych 50 proc. Ponadto od dnia 1. września ma być zniesiona 4-ta klasa miejscowości, stanowiąca podstawę do uposażenia urzędników.

## Malarstwo i muzyka.

—o—

W r. 1921 pojawił się w Paryżu pierwszy tom zbioru p. t. „Quelque pecutres“.

Autor tego dzieła p. Arnould Gremilly, wytrawny krytyk — traktuje o znanym malarzu Czechu, Kupce. P. Gremilly w ten sposób mówi o obrazach nowego mistrza:

„Zamiast treści widzimy, a raczej odczuwamy w jego obrazach rytm i melodię; zamiast alegorii rewolucyjnej, lub też antycznego podania — pogląd na wszechświat w jego zasadniczej formie, ruchu, kołysaniu i rozroście.

Któreż serce nie pamięta tych pięknych momentów, jakich dostarcza nam widok płonących rakiet, kaskady światła, odbijające się w kościelnych witrażach, architektura obłoków, na pogodnym błękitcie — zawily ornament orientalnych dywanów“.

Książka ta tłumaczy poniekąd nagły i niezrozumiały zwrot w dotychczasowej technice malarstwa znanego artysty. Wystawienie obrazów Fr. Kupki „Fugi o dwu tomach“ oraz „chromatyki“, było zapowiedzią nowego prądu w malarstwie, będącym w kontakcie z muzyką.

W r. 1913 dołączyli się do artysty czeskiego Robert Belannay oraz amerykański malarz Russel.

Beethoven nazwał muzykę myśleniem za pomocą tonów — dlaczegożby więc nie mogła być muzyka analogicznem myśleniem przy pomocy barw, linii, powierzchni. Elementy muzyczne — zwłaszcza u Słowian — dają w malarstwie rezultaty negatywne. Chodzi tylko o to, by wybawić je z chaosu, w którym pograża je znaczenie formy. Niektóre obrazy zdają się krzyżeć, inne znowu, jakoby śpiewały. Dlaczegoż nie pomóc im — jeżeli istotnie „artyzmem jest to, co w duszy ludzkiej przychodzi do głosu“. Tem więcej, skoro i fizyka wykazuje pewne pokrewieństwo tonów z wrażeniami optycznymi. Jeżeli w tych samych ciałach wprawionych w drganie, odróżnimy dźwięk i barwę — wówczas otrzymamy wspólne ułamki. Np. skala:

do	re	mi	fa	so	la	si	do
	da	ułamki					
1	$\frac{9}{16}$	$\frac{6}{5}$	$\frac{8}{13}$	$\frac{9}{12}$	$\frac{5}{8}$	$\frac{16}{9}$	2.

które będą te same w vibracji czerwonej, pomarańczowej, żółtej, zielonej, niebieskiej, indygo i fioletowej.

Przyczyną, dla której artysta czeski zajął się wprowadzeniem motywów muzycznych do malarstwa — było podwójne poznanie, a co za tem idzie podwójne cierpienie.

Pierwsze było wynikiem tej bolesnej świadomości: że człowiek nie jest w stanie przedstawić przyrody tak, jak ją widzą nasze oczy. Jeżeli zwierzęciu zniszczymy centra wzrokowe — to przeszkoda w widzeniu będzie tylko czasowa — u człowieka zaś stała. U zwierząt patrzenie jest procesem bardziej prostym — fizycznym — podczas gdy u ludzi raczej skomplikowanym — intelektualnym.

Barwność przedmiotów uwidoczniła przez ma-

larza jest barwnością jego mózgu. W momencie, w którym artysta zdaje się być najbliższym naturze — wtedy właśnie, jak najbardziej się od niej oddala.

Portrety nie są też nigdy wiernem odbiciem osób, które mają przedstawiać — z tej prostej przyczyny, że każdy ogląda je ze swego punktu widzenia.

Nawet sławna Joconda z Luvru nie jest odbiciem żywej Jocondy, jakkolwiek malował ją mistrz taki, jak Leonardo da Vinci.

Zbliżając się do przyrody, stwarza Kupka malarstwo absolutne, operujące, jak najprostszemu barwami, punktami i płaszczyznami. Ewolucję tę tłumaczy Arnould Gremilly upadkiem kubizmu. W tym punkcie zdania krytyków różnią się zasadniczo.

Jeżeli prawdą jest, jakoby muzyka była myśleniem przy pomocy dźwięków — to równie dobrze może być plastyka malarska — myśleniem barwami, płaniami, punktami. W psychologii — proces obrazowego myślenia jest znany — w malarstwie nie może nam oddać wielkiej usługi. Nowością jedynie może być brak istotnej treści w uplastycznionej idei, podobnej do wzoru matematycznego.

Nie można np. myśleć o Hamlecie, nie opierając się na własnym o nim wyobrażeniu. W psychologii idea i jej korrelat są nieodłączne. W plastyce malarstwo bezprzedmiotowe, absolutne, byłoby w psychologii zjawiskiem anormalnem. Odległość między jasnym przedstawieniem przedmiotu a jego plastyczną ideą, w którą artysta w ciała swe dzieło — może być rozmaita. Większa na bizantyjskich mozaikach, aniżeli u realisty holenderskiego. A także sposoby przechodzenia od przedmiotów do uplastycznienia go, mogą być różne.

Inną jest perspektywa renesansu, inną perspektywą impresjonizmu, inną wreszcie perspektywą kubizmu. Przedmiot musi się dostosować do idei a idea do przedmiotu — dopiero wtedy uzyskuje się harmonję.

Niektóre tematy mogą być wspólne malarzowi i muzykowi — każdy je jednak inaczej interpretuje. Idea może być wspólna — formy, w których się konkretyzuje — odmienne. Idea może być interpretowana przy pomocy muzyki, jakoteż malarstwa i przeciwnie — udźwięczniana przez malarza oraz kolorowana przez pianistę. Natomiast neutralnym nie może być obiekt wrażenie, uczucie ani usposobienie, dzięki którym tworzymy ideę w plastyce, czy też w muzyce. Przedmiot może nabrać walorów muzycznych u malarza, może też być zabarwiony przez muzyka, jedynie za pośrednictwem, idei. Muzyczne malarstwo udźwięcznia przedmiot wprost — zmieniając naprzemian wrażenia wzrokowe w analogiczne wrażenia słuchowe. Rokoko jest bardziej udźwięcznione, renesans bardziej uplastyczniony. Ta podstawowa harmonja życia jest widoczna na płótnie malarza raczej w ogólnem wrażeniu, aniżeli w właściwej formie. Raczej w niepewnej dyspozycji dzieła, aniżeli w jego kompozycji.

Cała jednak technika malarstwa orfistycznego, nawet wzmocniona kinematografem, nie zdoła oddać tej harmonji barw i dźwięków, z jaką się spotykamy w przyrodzie.

PERCY BYSSHE SHELLEY.

## Mont Blanc.

Spolszczył Jan Kasprówicz.

III.

Mówią, że dusza, gdy ją sen zamroczy,  
Miewa przed sobą naocznie i blisko  
Dalekich światów promienne zjawisko,  
Że śmierć jest tylko snem, co stokroć więcej  
Tworzy postaci od owych tysięcy  
Myśli, żyjących na jawie... Swe oczy  
Wznoszą ku górze... Tam czyż nieznanomy  
Wszechmocarz jakiś rozdarł mi zasłonę  
Życia i śmierci?... Lub czyż pograżone  
Siły me we śnie i jakieś ogromy  
Potężniejszego świata snów swe kręgi  
Poroztaczały niedostępne?... Gimie  
Duch mój, jak obłok bezdonny, od szczytu  
Mknący do szczytu, aż go niewidzialne  
Pochłoną wiatry!... Cóż to za potęgi!

Tam, w tych przestworzów dalekiej głębinie  
Mont Blanc ukazał ciche, śnieżne, skalne  
Wierzchołki swoje!... Od pierwocin bytu  
Podległe turnie z lodu i epoki  
Tulą się k'niemu; rozlew fal głęboki  
Błyszczy w półśrodku zamarzły, bezdenny,  
Lśnistry, jak odbłask niebiosów promienny,  
Otaczający bezlik wierzchołów: puszcza,  
Albo też orzeł, gdy kości człowiecze  
Strzelca tu niesie — za nim wiek się wlecz! —  
Straszliwe turnie! Poszarpane, zdarte,  
Nagie, surowe!... Między tymiż lody  
Demon trzęsienia uczył płód swój młody,  
Jak niszczyć trzeba?... Tu się płodem bawił,  
Aż wszystko w gruzach okropnych zostawił?  
Czy może ognia fale nieprzeparłe  
Spłynęły niegdyś na ten śnieg dokoła?  
Nic odpowiedzieć na to mi nie zdoła —  
Wszystko tu zda się wieczne!... Tajemniczy  
Jezyk tej pustej, niedostępnej dzicy  
Uczy zwątpienia lub wiary, tak szczytnej,  
Słodkiej, pogodnej, że człek się z naturą  
Pojednać gotów dla tej wiary samej.  
Głos my od ciebie, Wielki Wierchu mamy,  
Głos, co nam w szczęście przemienia ponurą  
Ustawę złego... Juścić on pochwytny  
Jest dla nie-wielu: W ludzkim go li tłumie  
Mądry i dobry i wielki zrozumie!...

Ostatnie Nowości na kostjomy i suknie damskie  
w olbrzymim wyborze poleca  
FIRMA **Antoni Uwiera**  
Lwów — ulica Halicka 10. 3679

## Syndykat Rolniczy

Lwów, plac Marjański 10.

kupuje zboża z dostawą natychmiastową i udziela zaliczek na

n3048

INŻ. DR. EUG. MELLER.

2)

## O złudzeniu siły i ruchu w sztukach pięknych

Niektórzy znawcy sztuki, jak: Schaeffow, Collignon, Lange i i. sądzą, że, ponieważ rzeźbiarstwo lubuje się w naśladowaniu kształtów nagiego ciała, przeto kult nagości przyczynił się wielce do doskonałości jego. Od najdawniejszych czasów uważano nagość za credo najwyższego piękna. Uważano je za święte misterjum, słoneczne i ciemne zarazem: z jednej strony odsłaniało bowiem demoniczne namiętności, z drugiej zaś, ubóstwiano nagość przez jej tajemnicze piękno, pulsujące w cielesnej oponie człowieka. Dla sztuki rzeźbiarskiej i malarzkiej stanowi przedstawienie tak pojętej nagości najtrudniejszy i najwazniejszy zarazem problem, nad którego rozwiązanie wyteża się cała twórczość artysty. Formy ciała umiejętnie w kamieniu wyrzeźbane i kunsztem rzeźbiarskim wymodelowane, wywołują wrażenie życia, piękna i siły. Wśród mnóstwa organicznych form natury są niektóre typowe elementy, względnie zasadnicze kształty, które również narzucają iluzję siły. Do nich należą w pierwszym rzędzie linje spiralne i powierzchnie krzywe.

Z naśladownictwa form ciał zrodziła się z czasem metodyczna umiejętność stylizacji. Pomysłowość zdołała czerpieć motywy z form, uawniających się u roślin, zwierząt i ludzi. Formy przyrody transportuje na formy sztuki. Mocą organicznej siły i pulsującego życia nagina człowiek swoje ciało do zailuzjowania różnych obrazów. Czasem przypomina kształt pięknego kwiecica: lekko zgięte grzbietu upodabnia się do łodygi, a falująca pierś, uśmiechnięte oblicze i wspaniałość rozbuhanego włosa symbolizują niekiedy i „rozkwietnioną koronę róży“ (Ruskin). Niekiedy znowu podobny staje się do „liany“, jak powiada Semper. „...Gdy napawam się tobą — rzekł Ulysess

do Nausikay — zda mi się, jakobym zoczył palmowe drzewo, kwitnące w Dolos, a strzelające ku niebiosom na ołtarzu Apollina...“ W tył zgięte ciało przypomina łuk z szyszaku Amora, pisze Harless, a ludzkie ciało jest przedewszystkiem zwierciadłem duszy — mawiali mędrcy starowierzy — stąd to pochodzi słowna piękność jego...

Zasadniczym zarysem ludzkiego ciała jest powierzchnia walcowa. Choć nie zbliża się nigdy do geometrycznego walca, to jednak z grubsza, jest doń podobną. Ramię ludzkie lub tułów zwierzęcia upodabniają się wielce do powierzchni walca — ba, całe nawet ciało, jak np. węża. Niektóre pnie, gałęzie, łodygi, a nawet owoce mają kształt mniej więcej walcowy. Nic zatem dziwnego, że z biegiem czasu przez częste spostrzeżenie, skojarzyliśmy pojęcie walca z pojęciem organicznej siły. Widzieliśmy bowiem zawsze i wszędzie, jak łodyga rośliny pnie się do góry, że pustynna palma, której pień najbardziej może przypomina kształt walca, wznosi się dumnie ku niebiosom, że następnie trąba słonia czy odnóża hippopotama mają kształt walcowy; ale tymże formom walcowym odpowiadają i siły organiczne. Dlatego też przyzwyczailiśmy się widzieć całą biodynamiczną w formie walca.

Lange powiada, że powszechne zastosowanie walcowo-osobnikowych i stylizowanych form w sztuce, najbardziej w rzeźbiarstwie znalazło swój wyraz. Naśladowanie siły organicznej w reszcie harmonijnym powierzchni walcowych, doprowadziło więc do studiowania takich postaci. Plastycy starogrecy i z epoki woskiego Renesansu iluzjonowali się w swoich tworzywach przez umiejętnie naprężenie mięskulów. Do klasycznych dzieł takich zalicza się zwłaszcza belwederska grupa „Laokoona“ również „Walka Zeusa z Gigantami“, posąg „Nioby“ itd. We wszystkich tych dziełach objaw iluzji siły zawdzięcza my doskonałemu zespoleniu powierzchni wklęsłych i wypukłych i złączeniu powierzchni walcowych różnych krzywizn.

Zasadnicze formy w przyrodzie w sposób stylizowany ujęte i do systemu geometrycznego sprowadzone a przytem wyrażające konieczne złudzenie siły, znalazły swój wyraz w architekturze. Celowość i piękno — oto dwa pierwiastki, by dzieło architektoniczne działało na nas ze skutecznością artystyczną. W artystycznym indywidualizmie przebiła się smak i właściwość twórcy, w niem przesącza się styl architektury. Jest on produktem ewolucji kultury i rozwoju duchowego człowieka. Słusznie zauważył Ranzoni, że każdy styl, począwszy od egipskiego aż do baroku i rokoko, przechodził wszystkie fazy przejść kultury, nim stanął na szczyble prawdziwego piękna. Skoro nadmiar stylowości architektoniczna jest wykwitem wykrystalizowanego piękna w pewnej epoce, to żaden wystąpić nie mógł odrazu i nagle, przeto zasadnicze motywy, choć zmodyfikowane i do estetycznego smaku odpowiednio zreformowane, zaczerpnięte są z motywów czasów ubiegłych i powtarzać się będą w stylach przyszłości. Otrzymujemy zatem pewne elementy pierwiastkowe, zasadnicze, pierwszorzędne i wszystkim stylom poniekąd wspólne, a które nadto gruntują się na podobieństwie do formy przyrody. Koło, linja spiralna, lub falowa, kwadrat, prostokąt i wieloboki umiarowe stały się z biegiem czasu formami czysto antropomorficznymi. Gaulke pięknie zauważył, że style są odbiciem usposobienia każdego narodu z osobna. Czyż w pogodnej i wesolej stylizacji architektury greckiej nie znać rozkosznego szczęścia i wiecznie śmiejącego się słońca proleiteistycznej Hellady? Czyż może w ponurych i poważnych konturach romańskich klasztorów, nie czuć scholastycznej filozofii? Albo gotyk ze swoim mnóstwem ku niebiosom strzelającymi wieżyczkami, czy też rokoko w przeładownych swych formach o pedantycznej i drobiazgowej manierze — nie wyrażają ducha bigoteryjnego średniowiecza i epoki samowolnych Lu dwików?...

(C. d. n.)

# Wiadomości bieżące.

Lwów, 26 sierpnia.

## TEATR WIELKI.

Od piątku 25 do niedzieli 27 sierpnia o g. 7:30 „Ten, którego biją po twarzy“, sztuka w 4 akt. L. Andrejewa (gościnny występ W. Brydzińskiego).

## TEATR MAŁY.

W piątek 25 o godz. 7:30 „Ósma żona Sinobrodego“ sztuka w 3 akt. A. Lavoira.

## TEATR NOWOŚCI.

Teatr zamknięty.

**APOLLO.** Dziś „Harry Peel“ w 6 aktowym sensac. dramacie p. t. „Samotny bohater“.

— Ostatnie przedstawienie „Tego, którego biją po twarzy“. W sobotę i w niedzielę gra Brydziński po raz ostatni tytułową rolę w sztuce Andrejewa, którą Teatr Wielki wystawił z całym przepychem. Znany gość wystąpi następnie w świetnej swej kreacji Dr. Tekeramo w „Tajfunie“, w poniedziałek. Sztukę reżyseruje Okornicki, który tak doskonale wystawił „Tego, którego biją po twarzy“. Kreacja Dr. Tekeramo w „Tajfunie“ należy do najświetniejszych w bogatym repertuarze świetnego artysty.

— Rozwój III Dzielnicy zaprasza Polaków-Chrześcijan na zebranie towarzyskie, w dniu 27 sierpnia, w niedzielę, o godz. 5 popoł., w sali Sokola III przy ul. św. Marcina 6.

— Kolonja lecznicza T. O. M. dla dziewcząt wraca z Rymanowa 30 sierpnia br. o godz. 9 wieczór. Rodzice i opiekunowie winni odebrać dzieci na dworcu kolejowym.

— Z Tow. Sztuk Pięknych (ul. Dzieduszyckich I. 1, gmach Muzeum Przemysłowego). Wystawa prac „Ze starej teki Mirona“ oraz akwarel Aleksandra Pareńskiego, która cieszy się liczną frekwencją (pełowa dzieł już rozsprzedana), otwartą będzie jeszcze tylko tydzień tj. do przyszłej niedzieli włącznie.

— Nowy Sekretariat Okręgowy Związku Ludowo-Narodowego otwarty został w dniu 22 bm. w Tarnowie, przy pl. Kazimierza Wielkiego I. 4. Zakresem działania Sekretariatu obejmie powiaty: Tarnowski, Dąbrowski, Pilzneski Brzeski, Grybowski, Gorlicki. Przy Sekretariacie powyższym równocześnie zostało otwarte biuro porady prawnej we wszystkich sprawach. Kierownictwo nowego Sekretariatu objęli pp. Dr. Kowalski Franciszek i Kącki Józef.

— Konsylium u gen. Iwaszkiewicza. W szpitalu Ujazdowskim w Warszawie, w którym przebywa obecnie gen. Iwaszkiewicz, odbyło się we wtorek konsylium u chorego generała. Konsylium, w którym wzięli udział także i wybitny radiolog, Dr. Więckowski, postanowiło leczyć chorego za pomocą naświetlania promieniami radjowemi.

— Podróżenie pism krakowskich. Od dnia 1 września br. wszystkie prawie dzienniki krakowskie, jak Czas, Goniec, Ilustrowany Kurjer, Naprzód, Nowa Reforma i Nowy Dziennik podnoszą cenę pojedynczego numeru na 60 marek.

— Zamknięcie placu Targów Wschodnich dla publiczności od poniedziałku. Ze względu na rozpoczęte już rozmieszczanie ekspozycji i na konieczność ukończenia wszystkich prac przygotowawczych na czas trwania wystawy, będzie plac Targów Wschodnich (Plac powystawowy) od dnia 28 bm., to jest od poniedziałku aż do dnia otwarcia Targów dla publiczności bezwarunkowo zamknięty. — Cena wstępu na Targi Wschodnie w czasie ich trwania wynosić będzie tysiąc marek przedpołudniem, 500 marek popołudniem.

— Hold zasłudze. Jak już donosiliśmy, poseł Moraczewski wyjeżdża do Ameryki do złote runo w formie dolarów na agitację wyborczą dla P. P. S. Mimo, że podróż po amerykańskie złote runo wymaga pewnych przygotowań, które zabierają podróżnikom wiele czasu, nie zapomniał p. Moraczewski o polskim złotem runie i poprosił ministra skarbu o pewien fundusik na — kooperatywy. Oceniając tę zasługę swego posła, składa mu też wczorajszy „Dziennik Ludowy“ należytą pochwałę: „Należy podnieść jako zasługę tow. posła Moraczewskiego, że jeszcze w ostatniej chwili przed wyjazdem z kraju, przypomniał rządowi, jaki na nim ciąży obowiązek“.

— † Wiktor Kalinowski, profesor IX gimnazjum im. Jana Kochanowskiego, zmarł dnia 25 bm. Dyrekcja Zakładu wzywa uczniów, bawiących we Lwowie, do gremjalnego udziału w pogrzebie śp. profesora, który odbędzie się w niedzielę, o godz. 4 popoł. z krypty OO. Bernardynów.

— Tragiczna śmierć oficera. Wczoraj wieczorem w mieszkaniu przy ul. Królewskiej I. 6 por. W. P. Zdzisław Żuławski rozbił granat ręczny i w chwili gdy zdejmował górną jego część — nabój eksplodował. Skutki eksplozji były wprost straszne. Odlamki granatu zgruchotały prawą rękę porucznika oraz spowodowały głęboko sięgającą ranę na twarzy, która uległa zmażdżeniu. Śmierć nastąpiła niebawem. Zażewane przybyło na miejsce Pogotowie Ratunkowe, które doniosło o wypadku komisariatowi dzielnicowemu.

— Nagły zgon. Wczoraj na przystanku tramwajowym na placu Gofuchowskich zmarł nagle wskutek wew. krwiotoku E. Goldmark, kupiec stanisławowski.

— Śmiertelny upadek z rusztowania. Wczoraj rano przy rekonstrukcji kamienicy przy ul. Mickiewicza I. 6, czterech robotników zakładało rusztowanie na dachu w wysokości trzeciego piętra, gdy nagle belka usunęła się i jeden z robotników, Nestorko Horyn, 42 lat liczący, spadł na bruk podwórza i wskutek załamania czaszki poniósł śmierć na miejscu.

— Niepowodzenia „dolarowego“ złodzieja. Michał Korski, gospodarz z Dźwinogrodu, przybył wczoraj do Lwowa w zamiarze wymiany banknotu dolarowego. Rozpytywał tu i tam, gdzieby 25 dolarów mógł zmienić — z czego skorzystał notowany złodziej Franciszek Winiarz i zastąpił w transakcji czarnogieldziarza z tą chyba różnicą, że za dolary nie zapłacił marek, skradł je bowiem gospodarzowi. Temu jednak sprzyjało szczęście. Świadkiem tej złodziejskiej wymiany był jakiś chłopak, który wskazał gospodarzowi złodzieja na ul. Krakowskiej. Korski dopadł go i zmusił stanowczym wystąpieniem do zwrotu banknotu. Złodziej nie dał za przegraną, w chwili więc, gdy Korski już chował banknot do kieszeni — złodziej wyrwał mu dolary i począł umykać, odając po drodze dolary swemu współnikowi. Korski z posterunkowym przytrzymał złodzieja, przy którym nie znaleziono już pieniędzy. Złodziej odstawiony został do komisariatu, a gospodarz, który już po raz drugi stracił dolary, niebawem znów przyszedł w ich posiadanie. Oto w pobliskim szynku Tenenbauma ów współnik Winiarza — nie wiedzieć — przypadkowo, czy też z obawy przed rewizją porzucił banknot pod stołem i w ten sposób gospodarz z Dźwinogrodu po raz trzeci przyszedł w posiadanie swych pieniędzy. Miał szczęście...

— Wpisy do Dziennych Szkół Zawodowych (słuszarstwo artystyczne i budowlane, rzeźba dekoracyjna i malarstwo dekoracyjne oraz stolarstwo) odbędą się od dnia 28 do 31 sierpnia br. w godz. od 9 do 13. 3721 Dyrekcja.

— Gimnazjum im. H. Jordana. Wpisy dodatkowe do gimnazjum i szkoły ludowej odbywać się będą w dniach 29, 30 i 31 sierpnia br. Rok szkolny, rozpoczyna się 1 września br. 3715

— Konkurs na halę targową w Drohobyczu rozstrzygnięto dnia 23 bm. Z nadesłanych 3 prac przyznano pierwszą nagrodę pracy Nr. 1 a dalsze dwie jako równorzędne pracy Nr. 2 i Nr. 3. Wszystkie 3 prace wyszły z biura inż. i arch. „Tres“ we Lwowie. Prace oglądać można w niedzielę, 27 bm., poniedziałek i wtorek w godzinach od 10 do 1 w lokalu Koła Architektów, ul. Zimorowicza I. 9, III. p. 3736 Dąbrowa Górnicza, dnia 14 sierpnia 1922 r.

## Zjazd III-ci górników i hutników polskich.

Zjazd III górników i hutników polskich, wyznaczony do Dąbrowy Górniczej w roku ubiegłym, na dzień 31 października oraz 1 i 2 listopada, został odwołany ze względu na ówczesny stan sprawy górnośląskiej.

Wobec załatwienia sprawy górnośląskiej, Związek górników i hutników polskich zwołuje obecnie Zjazd III górników i hutników polskich na dzień 15—17 października br. w Katowicach.

Komitet wykonawczy Zjazdu nie wątpi, że Zjazd ten zgromadzi wszystkich, dla których rozwój i chwała górnictwa i hutnictwa polskiego są sprawami pierwszorzędnej wagi.

W Zjeździe udział wzięć mogą wszyscy członkowie Związku górników i hutników polskich, osoby i delegacje stowarzyszeń zaproszonych oraz wszystkie inne osoby, odpowiadające wymaganiom § 13 Statutu Związku.

Członkowie Związku winni się zgłosić za pośrednictwem swoich Kół, inne osoby bezpośrednio do Komitetu wykonawczego Zjazdu (Dąbrowa Górnicza, ul. 3-Maja, skrzynka pocztowa 107).

Zgłoszenia winny zawierać adres pocztowy i telegraficzny, stopień naukowy, obecnie stanowisko zawodowe oraz imienia i nazwiska osób towarzyszących wreszcie zapotrzebowanie na kwatery.

Dla uniknięcia nieporozumień zgłoszenia zesłane anulują się.

Referaty na Zjazd winny być zgłoszone bezpośrednio do Komitetu Wykonawczego Zjazdu z podaniem całkowitej treści, a wyjątkowo dokładnego streszczenia do dnia 15 września br.

Wszystkie referaty, przyjęte w całości, złożone winny być najpóźniej w czasie Zjazdu do biura Zjazdu. Ze względu na ograniczony czas, Komitet wykonawczy zastrzega, że nie wszystkie referaty przyjęte, będą mogły być wygłoszone, względnie będą mogły być wygłoszone w streszczeniu, wszystkie jednak będą wydrukowane w całości w pamiętniku Zjazdu.

Oplaty przewidziane są tymczasowo w wysokości 10.000 Mk. od uczestnika oraz po 6.000 Mk. od osób towarzyszących. Ostateczna wysokość opłat będzie podana w odpowiedzi na zgłoszenie.

Szczęść Boże! — Prezes Komitetu Wykonawczego: Stanisław Raźniewski; Sekretarz Komitetu Wykonawczego: Zdzisław Piotrowski.

## Dział ekonomiczny.

### Komunikat „Targów Wschodnich“ Nr. 50.

Podaż i popyt kwater na II. „Targach Wschodnich“. W ostatnich dniach napłynęły bardzo liczne zgłoszenia o przygotowanie mieszkań i pokoi dla kupców zagranicznych z Austrii, Belgii, Czech, Francji i Rumunii, którzy równocześnie zapytują o możliwość nabycia na Targach całego szeregu artykułów. Jak z tych zapowiedzi widać, zanosi się w tym roku na liczne, bardzo realne transakcje handlowe podczas II. Targów Wschodnich. W związku z tem zapotrzebowanie mieszkań na czas Targów z dnia na dzień wzrasta i mimo znacznej zgłoszonej dotychczas liczby kwater, jest nadal niepokryte. Zarząd Targów Wschodnich licząc się z nową falą drożyzny, podwyższył wyznaczone poprzednio ceny za zgłoszone pokoje, tak, że wynoszą one obecnie za jeden pokój z osobnym wchodem 2.500 Mp. dziennie, za pokój przechodni 2000 Mp., zaś za każde dodatkowe łóżko z pościelą 1000 Mp. Odpowiednie afisze, które ukazały się na murach miasta, doniosły już o tem, a ze wzmożonej liczby zgłoszeń, jaka napływa do Biura mieszkaniowego Targów Wschodnich w ostatnich dniach, widać, że społeczeństwo lwowskie rozumie swój obywatelski obowiązek i chętnie go spełnia.

Targi obce na „Targach Wschodnich“. Oprócz Targów w Pradze, Wiedniu, Paryżu, Londynie i Tryjeście, które otrzymały już, jak wiadomo, dla swej propagandy osobne standy reklamowe, zwróciły się w ostatnich dniach do Dyrekcji Targów Targi Bratysławskie z prośbą o przydzielenie jednego miejsca wystawowego o powierzchni 6 mtr. kw. celem urzędzenia standu reklamowego. W ten sposób skupi się na II. Targach Wschodnich oprócz podobnej akcji na rzecz Targu Poznańskiego, także propaganda sześciu Targów zagranicznych.

Linia tramwajowa na plac „Targów Wschodnich“. Na skutek prośby Zarządu Targów Wschodnich, uruchomił Zarząd Miejskiej Kolei Elektrycznej podobnie jak w ub. roku osobną linię tramwajową na plac wystawowy. Liczba wozów kursujących obecnie w liczbie ograniczonej, będzie w czasie Targów znacznie zwiększona.

## GIEŁDA LWOWSKA.

25 sierpnia 1922.

Papiery lokacyjne w zupełnym zaniedbaniu. Z akcji bankowych notowano Polski Bank Przemysłowy po dotychczasowym kursie 600 i Bank Małopolski po kursie 800.

Akcje przemysłowe notowano po kursach niższych.

Chodorów obniżył się stopniowo z 6200 na 5825.

Oikos rozpoczynawszy kursem 8500, obniżył się tracąc stopniowo po sto punktów na 8200.

Gafota 1975.

Rakшава silniejsza. Notowano 6050.

Polska Nafta obniżyła się z 2100 na 2050. W Krakowie 2000; w Warszawie 2000—2075.

Chmielów 3200. W Krakowie 3500.

Waluty i dewizy:

Berlin silnie niższy. Wahając się między 4'50 a 4'40, ustalił się wreszcie na 4'50. W Krakowie 4'40, 4'75. Marki niemieckie 5'85—5'80.

Wiedeń wśród ciągłych wahań między 10'74 a 10'25, ustalił się z końcem giełdy na 10'50. W Krakowie 10'75.

Korony austriackie 16'—.

Praga rozpoczynawszy kursem 323, obniżyła się przejściowo na 322, następnie awansowała na 326, ustaliła się wreszcie na 323. W Krakowie 333—327. Korony czeskie 324.

Paryż 735.

Franki szwajcarskie 1725.

Według telefonicznych wiadomości notowano w Warszawie:

Dolary amerykańskie 9340—9100.

Londyn 41600—40800—41000.

Berlin 4'15—3'67½—4'10.

Praga 320—312.

Belgia 691—670—675; Paryż 725—710—715;

Franki 710—708; Wiedeń 10'50; Gdańsk 4'—, 3'85, 4'10.

Milionówki 1575—1590.

## Kursa giełdy warszawskiej.

Kurs szacunkowy z 25 sierpnia 1922

Listy zastawne 4½% ziemskie 225—220 00, 5½% m.

Warszawy 240 00 — 235 00

Waluty. Dolary Stanów Zjedn. 9340—9000 00, kana

dyjskie 9150 — — —, Lei rumuńskie 90 00 —, Franki

francuskie —710 — 708

Akcje. Warszaw. Tow. fabr. cukru 95000—82500, Warsz.

Tow. kopaln. węgla I—II 14275—14150, Lilpop, Rauch i Lo-

wenst. I—II, 596 5975, Rudzki i Ska 3750—3352, Stara-

chowice I—II 6825 7100. —, L. J. Borkowski I—VI 1425

1825, Bracia Jabłkowscy I—V 3100 3075 —, Firlej z r. 0000

0000 000- , Warsz. Tow. Transp. i Zegl. I-IV 1950- - - - Zyrardów 131000 130000, Bank Małopolski 000 000, Ostrowieckie Zakłady 12100 12200, Polskie Tow. Handlowe - - - , Polska nafta I-III. 2000 2025. Żegluga polska 0000- - - . Przemysł drzewny - - - 0000, Zawiercie 00000 -60- .

Zurych (PAT). Kursa giełdy z dnia 25/8

Berlin początkowe 0:26 - końcowe 0:25 - , Holandia 204:00 Nowy Jork 552:75 524:50, Londyn 23:46, Paryż 40:30 39:95 - Meffolan 23:18 1/4 2:9 1/4, Bruksela 38:0, Kopenhaga - - - 113 1/4 Sztokholm -00, - 140:00 Chrystjanja 0000 90:00 Madryt 00:00 81 3/4, Buenos Ayres 189:00 Rraja 13 1/4 18:00, Budapeszt 0:28 - Zagrzeb 1:45 - 1:45 - Bukareszt 0:00, Warszawa 0:06 1/2, 0:06 1/2, Wiedeń 0:0 3/8, 0:0 3/8, Austr. korony stempl 0:00 3/4 - 0:0 3/4.

### Kronika sportowa.

A. Z. S. Lwów - Pogoni III. Zawody o mistrzostwo Cracovia-Pogoni (27. bm.) poprzedzą zawody przyjacielskie A. Z. S. Lwów-Pogoni II. na boisku Pogoni. Początek o godzinie 2.30 popoł.

Zawody sportowe dla Tow. Wojsk. Wych., które miały się odbyć dnia 27. sierpnia br. w Tarnopolu, przesunięte zostały na dzień 10. września br. ze względów technicznych.

W corby lotniczem w Londynie ponownie uzyskał zwycięstwo James, przebywszy przestrzeń 320 km. (2 razy naokoło Londynu) w czasie 1 godziny.

Na załatwienie sprawy stosunku towarzystw niemieckich do polskich na Górnym Śląsku z powodu braku czasu postanowiono załatwić przez pisemne referendum.

Dalej uchwalono rozegrać międzypaństwowe zawody z Rumunią we wrześniu. Makkabi warszawska pozostawiono w klasie B.

W miejsce następujących z Zarządu P. Z. P. N. pp. Dembińskiego, Obrubańskiego, dr. Marguliesa, Jentysa, Ziemiańskiego, Wojasa, Szwenka, Orzelskiego i Sliwińskiego wybrano pp. Obrubańskiego, Jentysa, Wojasa, Schwenka i Orzelskiego z tem, że gdyby nie przyjęli tych godności, wówczas dozwala się P. Z. P. N. na kooptowanie.

Kraków. (AW) Sobotnie zawody piłki nożnej między Cracovia a Budapesti Terna Club zakończyły się wynikiem 2:1 (0:1) na korzyść Cracovii. W składzie obu drużyn wystąpili także gracze rezerwowi.

### Nekrologia.

**WIKTOR KALINOWSKI**  
profesor gimnazjalny i dyrektor prywatnego gimnazjum żeńskiego im. A. Mickiewicza  
ur. w r. 1872 w Wilnie, po krótkich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 25 sierpnia 1922 roku.  
Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w niedzielę dnia 27 sierpnia 1922 r., o godzinie 4 po południu w krypty kościoła OO. Bernardynów na cmentarzu Łyczakowski, na który krewnych, przyjaciół i znajomych zaprasza w smutku pogrążona żona z rodziną.

### KUPNO I RZEDAZ.

**Kapelusze** filcowe, aksamitne przeróbki poleca magazyn Eugenji Drojowskiej Halicka 20 l. p. 1791

**Drut** do wiązania siana poleca: M. Kierski, Lwów, pasaż Mikołascha. 3694

**Salon** mahoniowy, sypialnia mahoniowa, garnitury klubowe, garnitury kancelaryjne, szafy, kanapy do spania, serwantki, dywan perski 2x2, porcelana do sprzedania po cenach okazujących w Hali Aukcyjnej, Lwów, Akademicka 4, I p 465

**Sypialnia** dębowa ciemna, garnitury salonowe, różne meble, perskie dywany, mokaty, poleca sklep „Okazja“ Zyblikiewicza 3. 3007

**Kosjumy** płaszczki, futra, wykonuje elegancko według najnowszych modeli po niskich cenach N. Pollak, krawiec damski, Łyczakowska 19 dawniej Jagiellońska 12. 3633

**Młyńskie** kamienie, maszyny, turbiny, transmisje, pasy, motory ropne, lokomobile, gąry po cenach konkurencyjnych poleca: „Pilot“ Lwów, Batozero 4. 1699

**Garnitur** kap na łóżka, ręczny haft z jedwabiu, robota klockowa, rzecz prawdziwie artystyczna - unikat - tylko dla bardzo zamożnych okazująco do sprzedania. Wiadomość z grzeczności „Ewoluta“ Ossolińskich 11. 3680

**Pracownia** sukien damskich Rozalii Bourdon, Lwów, Rutowskiego 8, sprzedaje wszelkie formy, na żądanie fastryguje, oraz kurs kręju i szycia. 5210

**Kupimy** meble w lepszym gatunku Teodor Kysiak i Synowie Lwów, ul. Kościuszki Nr. 20. 3369

**Dereń** w każdej ilości kupuje J. A. Baczewski, Zniesienie. Zgłoszenia we fabryce, Zniesienie koło Lwowa. 3729

**Sprzedaz** fortepian krótki (Schweighofera), kasy Nr. 3-2, sypialnie wiedeńskie, garnitury salonowe - klubowe - kancelaryjne, otomany, biurka, i bogate antyki. Kołtająca 5. (stolarnia w podwórzu). 3714

**Engineering** (ulica Wałowa 3) poleca pług parowy „Heiche“, traktory „Casse“, „Stamag“, pług „Praga“, „Stach“, gąry, lokomobile, mocarnie, na składzie pompy, inżektory, piła taśmowa, schody kręcone i garnki żelazne emaliowane. Zastać można od 2 do 4 południu. 3737

**Do** sprzedania kamienica trzypiętrowa, w okolicy Łyczakowskiej. Wiadomość u Dr. Józefa Kahanego, Brajerowska 11. 372

**Kupę** konie powo.owe Zgłoszenia z opisem i ceną do „Słowa“ pod „Zaraz“. 3739

### POSAZY POSZUKIWANE.

**Apteka** Orłowskiego w Horodnie, poszukuje magistra. 3698

**Potrzebna** siła biurowa, język niemiecki, pismo maszynowe. Dzbański, Kochanowskiego 44. 3701

**Buchaltera** bilansisty poszukuje się do większego majątku. Zgłoszenia wraz z o. pisami świadectw Adwokat Dr. Choledecki, Lwów, ul. Jagiellońska 8. 3691

**Notarjalny** substytut obejmie zastępstwo. Adres: R. Dombczewski, Lwów, Zirowia 9. 3726

**W gimnazjum prywatnym** we Lwowie obejmie obowiązki. Zgłoszenia: Administracja „Nauka“. 3622

### NAUKA I WYCHOWANIE.

**Udzielam** lekcji języka francuskiego. Mysłakowska. Wiadomość: po południu, Nabelaka 7, parter. 3733

**Kurs** matury seminarjalnej, szkoła wydziałowa, szkoła powszechna, internat. Zakład plac Bernardyński 12a. 3730

**Studentka** IV r. fil. daje lekcje. Zgłoszenia do Administracji pod „Lekcja“. 3688

**Szkoła** języków obcych „Ecole Reform“ ul. Pańska 14 Trzynasty rok szkolny. Kursy trzy i czteromiesięczne. Zreorganizowany program nauki. Wpisy każdego miesiąca. 346

**Zakład** wychowawczo-naukowy PP. Sakramentek, ul. Sakramentek 11, przyjmują wpisy uczennic **wyjącznie internistek** do VIII-klasowej szkoły powszechnej od 24 sierpnia, od 9 do 12 i od 4 do 6. 3677

### MIESZKANIA.

**Przyjmę** panię inteligentną z 2 lub 3 kl. gim. klasycznego na stację. Wiadomość w Admin. 3699

**Rymanów-Zdrój** Krystyna poleca na wrzesień pokoje z utrzymaniem. Ceny taryfowe. Zgłoszenia do Zarządu pensjonatu. 3667

**Mieszkania** na biura z 3 do 5 pokoi w śródmieściu poszukujemy za wysokim czynszem lub za odstępem. Zgłoszenia do Administracji „Słowa Polskiego“ pod Tj. 3632

**Poszukuje** się zaraz jednego lub dwóch pokoi umeblowanych, z całym utrzymaniem przy inteligentnej rodzinie dla dwóch studentów z domu obywatelskiego. Warunki wedle umowy, część prowiantami. Listownie zgłoszenia w Administracji dla „W. K.“ za okazaniem kwitu inseratowego. 3636

**Fabryczny** obiekt składający się z dwóch budynków murowanych, blachą krytych jednego krytego gontami, z piecem kupolowym, warształem mechanicznym, kuźnią, motorem benzynowym 8-konnym, wentylatorem i t. p. do odstąpienia na lat 6 na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość u Niemczyckiego w firmie „Multa“ Hotel Europejski. 2930

**Pokój** elegancki tylko zam. znemu wynajmę. Biuro ogłoszeń Scherera teraz Hausaaua pod „Centrum“. 3723

**Panienka** lat 17, uczennica, poszukuje pomieszczenia z utrzymaniem w lepszym domu. Zgłoszenia do p. Mayer, ul. Lenartowicza 16 II p. Lwów. 3731

### MAŁŻENSTWA.

**Kawaler** młody, sympatyczny, pragnie nawiązać z młodą przystojną panną lub wdową, stosunki w celach matrymonialnych. Rzecz traktuje się serio. Zgłoszenia w Administracji pod „Nieznośny“. 3720

### RÓŻNE DONIESIENIA.

**Akademia** poszukuje pokoju z częściami lub zupełnym utrzymaniem. Zgłoszenia kierować do Admin. „Słowa Pols.“ pod „Rok trzeci“. 3703

**Unieważniam** zgubione dokumenty na nazwisko Krzyżanowski Janusz. 3734

**Spółnika** z kapitałem do 50.000.000 celem uruchomienia jedynej w swoim rodzaju fabryki dla bezkonkurencyjnego fabrykatu codziennego użytku poszukuje. Maszyn na miejscu, lokal fabryczny własny. Poważni reflektanci zechcą podać swoje adresy pod „Rentowny“ do Administracji niniejszego pisma. 3662

**Zajmę** się wszelką pracą gospodarczą w mieście lub na wsi. Warunki skromne. Łaskawe zgłoszenia: „Ika 3“ Administracja. 3728

**Biografia** najprzystępniejsza dla autografje. wydawnictw skryptów i t. p. Czajkowskiego, Cicha 5 Lwów. 3690

**A. Kłosewicz** ul. Cicha 3 (boczna z placu Dąbrowskiego, dawniej Chorażny) przyjmuje wszelkie roboty w zakresie krawieczyzny damskiej wchodzące. 3692

**Administracji** dóbr poszukuję, włożę w odbudowę 10 milionów. Zgłoszenia przyjmuję: Kancelaria adwokata Dra Seidlera, w Stanisławowie. 3685

**Rzadców**, ekonomów, leśniczych, gorzelników, rachmistrzów, nauczycieli, nauczycieli bony pol. francuski, freblanki, zarządcynie, klucznice, kucharzy, kamerdynerów, lokaj, ogrodników, furmanów, leśnych, gumienych, kucharki, pokojowe, służące nanki z dobrymi referencjami poleca Agencja nauczycielska Kostka, Kopernika 19.

### Kursa handlowe.

Dyr. P. Rutkowskiego, który 25 lat prowadził takowe w Berlinie, obecnie we Lwowie, Zyblikiewicza 41, **rozpoczynają się 1-g wrzesnia.**

Nauka buchalterji, korespondencji, rachunków, o handlu, które kończą się egzaminem w Państwowej Akademji handlowej. Równocześnie kurs stenografii polskiej i obcych językach. Wpisy przyjmuje się od 10-1 i od 5-8 godz. 3065

### POLSKIE TOW. BUDOWLANE

#### SPÓŁKA AKCYJNA

wypłaca tytułem **dywidendy i superdywidendy 45 pr. od sta**

począwszy od dnia 20-go sierpnia b. r.

**W WARSZAWSKIM BANKU DYSKONTOWYM**

Oddział we Lwowie. 3780

**60 prc. oszczędności paliwa!!**  
**Światowej sławy!!**



**90 prc. oszczędności smarów!**  
**Bez konkurencji!!**

### Łożyska kulkowe



**najlepszy fabrykat szwedzki we wszystkich typach i rozmiarach.**

Do zastosowania do wszystkich maszyn, wozów i wózków transportowych, kolei i kolejek parowych i elektrycznych, kopalń, tartaków, przędzali, cukrowni itd. Zamówienia za-ła wia odwrótnie 3722

Wyłączne zastępstwo:

**W. JARRA**  
Spółka z ogr. odp. we Lwowie, ul. Zielona 59, nr. tel. 871.

**Wpisy** na jednoroczny kurs handlowy żeński Mieczysława Christofa profesora Państwowej Akademji handlowej, Wałowa 25 zaczyna się 28 sierpnia i trwać będą w miarę wolnych miejsc do 2 września codziennie od 10-12 i od 4-5. Nauka rozpocznie się nabożnictwem w kościele OO. Dominikanów 4 września o godzinie 8 rano. 3727

**3000 - 4000 m³ suchych okorowanych** 3682

loco stacja załadowania zakupimy. Oferty skierować pod adresem J. Tarnawski i Ska, Lwów, Kopernika 42 B.

**Sklad mnt**  
Romanowicza 11 boczna placu Akademickiego. Wysyłka na prowincje. 3675

**Ważne dla fabryk, młynów i cegieł!**  
**MIAŁ GBYSIKOWY**  
w dobrym gatunku ze Śląska o ziarnie do 12 mn. dostarcza natychmiast wagonami  
**„POLSKA SPÓŁKA WĘGLOWA“**  
z ogr. odp.  
Telefon 1351. Kraków, Grocka 51.  
Adres telegr. „ENERGJA“, Kraków. 3719

**Podpułkownik Józef Sopotnicki**

### Kampanja polsko-ukraińska

Doświadczenia bojowe i operacyjne.  
**Z 12 szkicami.**  
Do nabycia w Kantorze „Słowa Polskiego“  
po cenie 520 Mk.

Zamówienia na powyższe dzieło przesyłać należy do Spółki Nakładowej „Odrodzenie“ Lwów, Zimorowicza 11-15 które udziela 25 proc. rabatu i wysyłać będzie w paczkach pocztowych za zaliczką.

**Swój do swego po swoje!**

DOM HANDLOWY

**Białoborski & Boye**

Ska z ogran. odpow.

Warszawa, Miodowa 16. Tel. 121-42. — Adres telegraficzny: „Beka — Warszawa.

**— kupuję żyto, owies, kaszę hreczaną —**

z krótkim terminem dostawy. — Oferty należy składać w tymczasowej reprezentacji:

**ul. Sapięhy 75 II. p. we Lwowie Tel. 837. Adres teleg. „Beka“ Lwów****NAJTAŃSZE OGNIOTRWAŁE****BUDYNKI I DAGHY**

są z piasku i cementu: suche, zdrowe, ładne. Każdy może sobie lub dla drugich, (z dużym zyskiem) wyrabiać materiał (pustaki i dachówkę) na naszych tanich formach i maszynach. 13 medali, setki świadectw i podziękowań. Takież formy do wyrobu: cegły, cembrowny, rur, sączków, płyt, słupów, schodów, żłobów, koryt i t. p. a także cement, wapno i pape dachową polecają

**J. Zabokrzecki i S-ka**

Warszawa, ul. Czackiego 9

(dawniej Włodzimierska). 3713

**II. TARGI WSCHODNIE**

we Lwowie, od 5—15 września 1922 r.

Dzień otwarcia

**5. września 1922 r.**

3738

**CENTRALNY RYNEK**

zakupów fabrykatów i surowców

**KUPCY i UCZESTNICY** zechcą celem uzyskania mieszkania zgłaszać się listownie lub osobiście najrychlej do **BIURA MIESZKANOWEGO Targów Wschodnich, Lwów, ul. Senatorska 6.**

**BRACIA MUND**LWOWSKA FABRYKA PAPY DACHOWEJ  
ASFALTU E.T.C.

Dostarcza po cenach fabrycznych doborową

**PAPE DACHOWA**przedwojennej jakości, **PŁYTY** izolacyjne do fundamentów, **ASFALT, TER, LAK dachowy, KARBOLINEUM** etc.

Jako specjalność wyrabiamy praktyczny materiał do krycia dachów 3426

**„TEREXIT“**

zastępuje gont, blachę, dachówkę i jest w cenie o wiele tańszy.

OFERTY I WZORY NA ŻĄDANIE

**BIURO CENTRALNE: L W Ó W, ulica Sykstuska 1. 23.**

Ma na wesela, zabawy, wypożyczalnia odzieży Sozański, Podwale 1 Lwów. 8625

**-- ROBOTY --**

W ZAKRES DUKARSTWA

WCHODZĄCE

PRZYJMUJE

Drukarnia

„SŁOWA POLSKIEGO“

LWÓW

UL. ZIMOROWICZA 11—15.

Rok założenia 1863

Rok założenia 1863.

**BRACIA BISKUPSCY A. S. w Kołomyi**

Fabryka Maszyn i Odlewnia żelaza

Wyrabia sieczkarnie, młynki do zboża, prasy i gniotowniki do oleju i t. p. Wykonuje urządzenia młynów, tartaków i t. p. Przyjmuje do remontu wszelkie maszyny, motory parowe, benzynowe i ropne. Pilnikarnia przyjmuje zużyte piłniki do nasiekania. — Odlewnia wykonuje wszelkie odlewy żelazne i metalowe. 3712

Cenniki i kosztorysy na żądanie.

**Kasa chorych powiatu:  
Gródek Jagielloński i Rudki.**

**Ogłoszenie wyborów  
do Powiatowej Kasy chorych  
w Gródku Jagiellońskim.**

Na mocy § 18 rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21 marca 1921 Dz. U. Pz. O. Nr. 35 Poz. 211 ogłasza się, że **wybrani** zostali do Zarządu Kasy:

I. Członkowie: 1) Tomasz Krzyworączka, 2) Paweł Hewak, 3) Władysław Suchorzewski, 4) Teodor DREWNIKIEWICZ, 5) Tadeusz Wawro, 6) Jan Tabaka, 7) Stanisław Pikuła, 8) Franciszek Musiał, 9) Antoni Wittmayer. 3816

II. Zastępcy: 1) Inż. Zbigniew Kosiński, 2) Eliasz Hugieli, 3) Wiktor Iwanko, 4) Stanisław Trzaniel, 5) Marjan Józefowicz, 6) Antoni Hajduk, 7) Paweł Stojar, 8) Ferdynand Bunzel, 9) Piotr Bojanowski.

Gródek Jagielloński, d. 20 sierpnia 1922.  
Komisarz rządowy: Międzyński m. p. Przewodniczący Rady Kasy: Łucjan Turnau m. p.

Dyrekcja gimn. Humanistycznego  
w Lubartowie

poszukuje na rok szkolny 1922/3

**NAUCZYCIELI**

języka łacińskiego i przyrody

Wymagane ukończone studia uniwersyteckie i praktyka, wynagradzania według norm t. zw. Komisji 5. 3716

Oferty nadsyłać do Dyrekcji Gimn.

**GÓRNY ŚLĄSK!**

Kamienice, hotele, browary, restauracje, kawiarnie, masarnie, handle kolonialne, fabryki i t. p. z rąk niemieckich za bezcen do **kupienia**

**TYLKO POLAKOM**

Informacji udzieli Dom handlowy Stanisław Kulikowski, Lwów, Teatyńska 7. Godziny urzędowe od 3 do 6 po południu. 3657

**Hurtownia Kupiectwa Polskiego**

Lwów ul. Wałowa 5

Dział tekstylny Dział drobiazgowy

Sukna  
Szewioty  
Półwełny  
Zefiry  
Płócienka  
Szyfony  
Płótna

Pończochy  
Skarpetki  
Nici  
Bawełna  
Taśmy  
oraz wszelkie  
drobiazgi.

3584

Tylko hurtownie.